REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 17 czerwca 1947 r. | Nr. 163

Natychmiastowej pomocy dla Europy

domaga się

Stassen

WASZYNGTON. Pierwszy kandydat partii republikańskiej na stanowisko prezydenta St. Zjednoczonych Stassen wygłosił przemówienie w stanie Pensylwania, w którym wypowiedział się na temat propozycji [illegible]

Stassen wyraził [illegible] St. Zjednoczone [illegible] lić Europie [illegible] aż narody europejskie opracują wspólny program zaspokojenia swych potrzeb i odbudowy gospodarczej. Stassen ostrzegł, iż opóźnienie pomocy dla Europy będzie miało fatalny wpływ na perspektywę zachowania trwałego pokoju na świecie i na dobrobyt narodu amerykańskiego w przyszłości. „Siedzieć z założonymi rękami i czekać, aż Europa uzgodni jakiś wspólny plan oznaczałoby czekać zbyt długo".

Chleba nie zabraknie!

Poprawa w sytuacji zbozowej



Jedna z trzech płyt pamiątkowych, odsłoniętych na ratuszu w Middlesex, z herbami Belgii, Grecji, Holandii, Norwegii i Polski, które to kraje miały podczas wojny swe rządy emigracyjne w Londynie. Foto SAP

Dalsza zniżkę cen konstatuje prezes „Społem" tow. Żerkowski

WARSZAWA. Prezes Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. „Społem" tow. Żerkowski udzielił przedstawicielowi SAP-u interesujących wyjaśnień o aktualnej sytuacji żywnościowej.

„Sytuacja na odcinku zbożowym, powiedział tow. Żerkowski, a zboże jest przecież podstawowym artykułem w ostatnim okresie doznała znacznej poprawy. Wpłynęły na to deszcze, które przerwały niebezpieczny dla plonów okres posuchy, oraz rozpoczęta społeczna akcja walki z drożyzną i spekulacją."

W okresie poprzednim, jak stwierdza tow Żerkowski, w niektórych okręgach jak np. na Lubelszczyźnie, ceny żyta wynosiły nawet ponad 10.000 zł za 100 kg. Zwyżka cen chleba pociągnęła za sobą zwyżkę cen innych artykułów żywnościowych.

Od dwóch tygodni sytuacja zmieniła się radykalnie. Chłopi spokojni o przyszłe zbiory, chętniej sprzedają zapasy, ceny spadły do poziomu 3—4.000 zł za 100 kg i wykazują nadal tendencję zniżkową. Również akcja walki z drożyzną i spekulacją wpływa dodatnio na sytuację rynkową. **Istniejąca podaż łącznie z importem z zagranicy daje pełną gwarancję spokojnego przetrwania do [illegible] zbiorów. Chleba nie zabraknie! [illegible] chwili jest dostarczenie [illegible] a sprzedanego przez [illegible]olnika najkrótszą drogą do kon[illegible]**

Jeżeli chodzi o rolę „Społem" [illegible] warunki techniczne współpracy spółdzielczości z funduszem aprowizacyjnym zostały już ustalone, i będą ujęte pisemną umową. **Do nowych żniw „Społem" zobowiązało się dostarczyć funduszowi 30.000 [illegible]**

Następnie tow. Żerkowski wyjaśnił, że zarzuty Ministra Aprowizacji nieujawnienia przez „Społem" zapasów zboża reglementowanego, [illegible] w magazynach spółdzielczych, nie są słuszne. Ilości zboża, o które chodzi, były na zlecenie Ministra kierowane do przemiału i miały swoje określone przeznaczenie. Tym samym inspektorzy Min. Aprowizacji przez zakwalifikowanie tych ilości jako stojących do dyspozycji Ministerstwa zarachowali je podwójnie. Sprawę tą załatwił ostatecznie list „Społem" do Ministra Apruowizacji.

O czym Bevin będzie mówił w Paryżu

LONDYN. Prasa brytyjska stawia horoskopy odnośnie wtorkowej wizyty Bevina, który ma naradzić się w Paryżu nad możliwością wspólnej odpowiedzi obu krajów [illegible] ofertę Marshalla.

„Daily Herald" przypuszcza, że Bevin i Bidault będą starali się odpowiedzieć na następujące pytania: w jaki sposób należy przeprowadzić rokowania między rządami europejskimi? Czy Europejska Komisja Gospodarcza ma spełniać rolę ramową dla ogólnego planu odbudowy? Czy ZSRR będzie gotowy do współpracy?

Komisja ONZ urzęduje w Palestynie

JEROZOLIMA. W gmachu YCN pilnie strzeżonym przez policję i wojsko, rozpoczęła obrady Komisja Badawcza ONZ dla spraw Palestyny.

Najwyższy Komitet Arabski wydał polecenie bojkotu prac Komisji przez Arabów i wezwał ludność arabską do urządzenia 24-godzinnego strajku protestacyjnego.

„Prawda" nie ma zaufania do Marshalla

MOSKWA. [illegible] „Prawda" zamieszcza pierwszy radziecki komentarz do mowy min. Marshalla w sprawie udzielenia pomocy Europie.

„Prawda" stwierdza, że plan Marshalla ma na celu nie pomoc gospodarczą, ale umożliwienie wmieszania się Ameryki do wewnętrznych, spraw krajów europejskich. Cały plan jest tylko powtórzeniem projektu Trumana, i dla wywarcia nacisku politycznego, zamaskowanego pozorami. Ponadto „Prawda" wyraża powątpiewanie, czy oferta Marshalla odnosi się do całej Europy łącznie z ZSRR. Przeczy temu cała dotychczasowa polityka USA w stosunku do krajów Europy Wschodniej. Dziennik pisze, iż Marshall pragnie wpoić przekonanie, iż pomoc Ameryki odnosi się do całej Europy, ale Zw. Radziecki i kraje Wschodniej Europy wiedzą dobrze, że warunki pomocy amerykańskiej są dla nich [illegible]

Prezydent RP. wita Komitet Ogólno-Słowiański

WARSZAWA. — Prezydent R. P. wystosował do obradującego w Wilanowie Komitetu Ogólno-Słowiańskiego następującą depeszę powitalną:

„Witam gorąco i serdecznie przedstawicieli Komitetu Ogólno-słowiańskiego przybyłego na obrady do stolicy Polski.

Życzę Waszym obradom, aby przyczyniły się do dalszego zacieśnienia braterskich więzów między narodami słowiańskimi. Naród Polski obserwować będzie Wasze obrady nie tylko z uczuciem gościnnej radości, że odbywają się one na ziemiach polskich, ale i z głębokim i serdecznym przekonaniem, że przyjaźń i współpraca narodów słowiańskich jest najważniejszą rękojmią trwałego pokoju i postępu ludzkości".

W Chinach musi powstać wolny ruch zawodowy

PRAGA. — Jedna z rezolucji Rady Naczelnej Światowej Federacji Zw. Zawodowych domaga się poparcia przez świat demokratyczny robotniczego ruchu zawodowego w Chinach, który jest uciskany przez rząd centralny.

Głównym zadaniem chińskiego ruchu robotniczego, którego kierownictwo musiało się przed [illegible] presjami schronić do Hong-Kongu, pozostaje uzyskanie dla pracujących mas chińskich prawa swobodnego zrzeszania się, oraz bezpieczeństwa gospodarczego. Rząd chiński winien udzielić odpowiednich gwarancyj dla rozwoju niezależnego ruchu zawodowego

Drugi dzień obrad Komitetu Ogólno-Słowiańskiego

WILANÓW. — W drugim dniu obrad Komitetu Ogólno-Słowiańskiego ogólne sprawozdanie z działalności Komitetu złożył przewodniczący gen. Maslaricz.

Następnie kolejno składali sprawozdania przewodniczący krajowych komitetów słowiańskich.

Sprawozdania wykazały osiągnięcia Komitetów Słowiańskich w dziele mobilizowania opinii publicznej poszczególnych krajów do walki o trwały pokój i wykorzenienie faszyzmu.

Komitet uczcił pamięć gen. Świerczewskiego.

Prowokacyjny raid wojsk chińskich na terytorium Mongolii

MOSKWA. Agencja TASS donosi, że rząd Mongolii Zewnętrznej zaprzeczył wiadomościom chińskiej Agencji Prasowej o rzekomym raidzie kawalerii mongolskiej, wspieranym 4 samolotami radzieckimi, na terytorium chińskie we wschodnie części prowincji Sin-Kiang koło aBitaszanu.

Komunikat mongolski nazywa powyższą wiadomość zmyśloną i prowokacyjną. Pasmo górskie Baitaszan, które miało być terenem starcia z wojskami chińskiemi, leży nie na terytorium Chin, lecz na obszarze Mongolskiej Republiki [illegible]

Komunikat stwierdza dalej, że Chińczycy pierwsi przekroczyli granicę mongolską i rozpoczęli budowę fortyfikacyj. Gdy dowódca mongolskich oddziałów granicznych wysłał do dowódcy chińskiego parlamentariuszy z żądaniem opuszczeniem terytorium mongolskiego, parlamentariuszy tych zatrzymano.

Wobec tego oddział mongolski przy poparciu kilku samolotów mongolskich usunął oddział chiński z terytorium Mongolii.

Rząd mongolski złożył ostry protest w Nankinie, domagając się ukarania winnych i wypłaty od[illegible]

Uczcijmy pamięć pomordowanych na Palmirach

WARSZAWA. (SAP). W Warszawie powstał komitet uczczenia Palmir, który ma pobudzić inicjatywę społeczną do zebrania funduszów na budowę symbolicznego cmentarza, na miejscu stra[illegible] działaczy polskich, zamordowanych w masowej egzekucji w 1940 roku.

U wejścia na cmentarz wmurowana zostanie tablica: „Tu spoczywają Polacy, zamordowani przez Niemców za to że byli Polakami".

Mimo, że część kosztów na urządzenie symbolicznego cmentarza pokrywa Min. Odbudowy, potrzeby są znacznie większe. Toteż komitet uczczenia Palmir zwraca się z apelem do ludności całego kraju, o ufundowanie krzyży na symboliczny cmentarz.

Koszt jednego krzyża wynosi 2.200 zł. Sumę tę [illegible] na konto KKO pow. warszawskiego nr. 661 lub wpłacić w lokalu komitetu Plac Małachowskiego 3.

200.000 marynarzy strajkuje

Tysiące okrętów leży bezczynnie w portach

NOWY JORK. — W St. Zjednoczonych rozpoczął się w poniedziałek strajk 200.000 marynarzy i robotników portowych, zorganizowanych w 5-ciu związkach zawodowych, należących do C. I. O.

Strajk wybuchł z powodu odmowy 40 towarzystw okrętowych zawarcia nowych kontraktów ze związkami na lepszych niż dotychczas [illegible]

Marynarze pikietują statki, s[illegible] w portach. Około 1.000 jednostek [illegible] dotkniętych strajkiem, który [illegible] sparaliżowaniem całego transportu morskiego.

Amerykańskie ministerstwo pracy nie zaprzestało wysiłków, zmierzających do zapobiegnięcia rozszerzania się strajku na porty zachodniego wybrzeża.

Wielka manifestacja PPS w Szczecinie

Odsłonięcie pomnika St. Dubois

Premier Cyrankiewicz i wicemarsz. Szwalbe na zjeździe partyjnym

SZCZECIN — W niedzielę rozpoczął się w Szczecinie drugi wojewódzki zjazd PPS, który stał się wielką manifestacją osiągnięć polskiego ruchu socjalistycznego na Pomorzu Zachodnim.

W zjeździe wzięli udział przewodniczący Rady Naczelnej PPS [illegible]. Szwalbe oraz sekretarz generalny PPS tow. Cyrankiewicz.

Zgromadzenie zagaił wiceprzewodniczący WK PPS w Szczecinie tow. Skowron, poczem powitany długotrwałą owacją, przemówił do zebranych tow. premier Cyrankiewicz. Następnie pochód udał się na plac przed domem Wojewódzkiego Komitetu, gdzie przewodniczący Rady Naczelnej tow. Szwalbe odsłonił obelisk, poświęcony pamięci Stanisława Dubois, którego imieniem plac [illegible] stał nazwany.

Wreszcie tow. premier Cyrankiewicz wręczył sztandary partyjne chorążym wojewódzkiego i miejskiego Komitetów PPS i [illegible] chorążych odebrał ślubowanie.

Podniosłą uroczystość zakończona została odśpiewaniem „Roty".

W godzinach popołudniowych rozpoczęły się w sali Akademii Handlowej obrady zjazdu. Po otwarciu obrad przez przewodniczącego WK tow. Patka, oraz po przemówieniach powitalnych głos zabrał tow. Szwalbe.

Analizując sytuację [illegible]cą, tow. Szwalbe oświadczył, między innymi:

„Sytuacja zależy przede wszystkim od dalszego stałego powiększania produkcji, głównie przemysłowej, ale również rolnej. Ważną rękojmią odbudowy i rozbudowy przemysłu jest jedność działania partyj robotniczych, wspólne wysiłki w warsztatach pracy, Związkach Zawodowych, Radach Zakładowych itp. Poza zwiększeniem produkcji konieczne jest usprawnienie w [illegible]ny, głównie przez rozwój spółdzielczości i walkę ze spekulacją. Ruch spółdzielczy opracowuje ciągle drogi swego rozwoju. Drogi walki ze spekulacją ustalone zostały przez rząd i sejm na podstawie tez, uzgodnionych w zasadniczych zarysach między partiami robotniczymi. Rezultatem ustaw przeciw drożyźnianych jest masowa akcja klasy robotniczej, która jest ważkim czynnikiem efektywnego zwalczania spekulacji. Zadaniem tego zjazdu jest, m. in., także zmobilizowanie klasy robotniczej, zorganizowanej w PPS na Pomorzu Zachodnim do walki przeciw speku- [illegible]

Zbiórka na ufundowanie grobowca Towarzysza M. Niedziałkowskiego

przedłużona do 30 b. m.

WARSZAWA (SAP) — Sekretariat Generalny CKW PPS przedłużył termin zakończenia zbiórki symbolicznych złotówek na ufundowanie grobowca Tow. Mieczysława Niedziałkowskiego do dnia 30 czerwca b. r.

Wobec napływu licznych zgłoszeń organizacyj zawodowych, społecznych i t. d. ukończenie zbiórki w poprzednio podanym terminie 10 czer[illegible] nastręczałoby duże trudności techniczne.

Nowi członkowie PAU w Krakowie

KRAKÓW. — (S.) — Na ostatnim posiedzeniu Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie podane zostały do wiadomości publicznej nazwiska nowych członków zarówno zagranicznych, jak krajowych, którzy weszli do PAU.

Prezydent Rzeczypospolitej zatwierdził wybór następujących członków zagranicznych, wybranych przez Walne Zgromadzenie PAU:

Na wydziale filologicznym członkowie czynni: Ignacy Kraczkowski, prof. uniwersytetu w Leningradzie, członek czynny Akademii Nauk ZSRR, Franciszek Nowotny, prof. uniwersytetu w Brnie Morawskim.

Na wydziale historyczno - filozoficznym członkowie czynni — Nils Ahnlund, prof. uniwersytetu w Sztokholmie, Borys Grekow — prof. uniwersytetu w Leningradzie, członek czynny Akademii Nauk ZSRR. Członkowie korespondenci zagraniczni: Mieczysław Haiman, dyr. Muzeum Polskiego w Chicago, William Fiddian, Reddaway, prof. uniwersytetu [illegible] Cambridge, Karol Stloukal, prof. uniwersytetu w Pradze.

Na wydziale matematyczno - przyrodniczym: członkowie czynni zagraniczni: Paweł Montel, prof. Sorbony, Oswald Veblen, prof. w Insytut for Advanced Study Princeton USA. Członkowie korespondenci zagraniczni: Godofredo Garcia, prof. uniwersytetu w Limie.

W szeregi członków czynnych i korespondentów krajowych weszli: z wydziału filologicznego U. J. w Krakowie profesorowie: Zdzisław Jachimecki, Adam Kleczkowski, Stanisław Łempicki, Wojsław Molé. Członkowie korespondenci: prof. U. Warsz., Witold Doroszewski, prof. U. Toruń, Konrad Górski.

Z wydziału historyczno - filozoficznego członek czynny — prof. U. Toruń — Ludwik Kolankowski. Członkowie korespodenci [illegible] — Kazimierz Ajdukiewicz, profesorowie U. J. w Krakowie: Ludwik Ehrlich, Sylwiusz Mikucki, Kazimierz Przybyłowski, dyr. biblioteki polskiej w Paryżu — Franciszek Pułaski.

Z wydziału matematyczno - przyrodniczego członkowie czynni prof. U. J. w Krakowie: Bogdan Kamieński, prof. Uniw. Poznańskiego, Bronisław Niklewski, profesorowie U. Warsz. Wojciech Rubinowicz, oraz Politechniki Warszawskiej — Józef Zawadzki. Członkowie korespondenci: prof. U. Łódzkiego — Stanisław Mazur, profesorowie uniwersytetu poznańskiego Zygmunt Moczarski i Józef Witkowski, [illegible] raz prof. U. J. w Krakowie Henryk Niewodniczański.

Z wydziału lekarskiego: członkowie czynni b. prof. U. Lwowskiego — Jan Lenartowicz i członkowie korespondenci — prof. U. P. Sergiusz Sieng[a]lewicz i prof. U. Wrocław — Witold Ziembicki.

Telegramy

PARYŻ. — We wszystkich [illegible] gałęziach przemysłu wprowadza się [illegible] we Francji dodatki za wzmo[illegible] produkcji. Wysokość dodatków ustalona jest przez specjalną komisję i wynosi mniejwięcej 7 franków [illegible] godzinę.

LONDYN. — We środę przybędzie do Londynu samolot „Gold Plate Constallation" którym często wydawcy i właściciele dzienników USA odbywają podróż naokoło świata. Trasę 38.000 km przebędzie samolot w czasie 88 godzin.

BUKARESZT. — Parlament rumuński uchwalił ustawę gospodarczą o walce z inflacją, obniżce wydatków państwowych, ograniczeniu emisji banknotów i kontroli produkcji.

OSLO. — W Kristiansadt zakończył się proces trzech gestapowców Koernera, Mayera i Gloma, oskarżonych [illegible] szeregu pa[illegible]

Wszyscy [illegible] skazani [illegible] zostali [illegible]

NAPAD NA KINO

JEROZOLIMA. Uzbrojeni członkowie żydowskiej organizacji Irgun [illegible] zmusili obsługę jednego z kin w Jerozolimie do wyświetlenia na ekranie napisu wzywają[cego] do zaciągania się w szeregi tej organizacji.

ILE ZJADAMY RYB?

Ciekawe dane statystyczne

WARSZAWA. — W ostatnim roku przedwojennym 1938 spożycie ryb w Polsce wynosiło 3 kg na głowę ludności rocznie. Dało to w sumie 101 tys. ton, z których ledwie 35 tys. ton pokryliśmy produkcją krajową, wynoszącą 22 tys. ton ryb słodkowodnych i 13 tys. ton morskich. Deficyt w wysokości 66 tys. ton został pokryty importem zagranicznym, na który w większości złożyły się śledzie. Rok ubiegły 1946 przyniósł pewien spadek spożycia, który wyniósł 2,9 kg na głowę ludności. Daje to w sumie, biorąc pod uwagę zmniejszenie się liczby ludności do 24,4 miliona — 72 tys. skonsumowanych ryb.

Należy podkreślić, że ze względu na ciężkie straty i zniszczenia, jakie poniosło nasze rybołóstwo słodko i morsko-wodne, które łącznie wyprodukowało 30 tys. ton ryb zaznaczyła się jednak duża przewaga importu nad produkcją krajową. Dopiero rok bieżący ma przynieść radykalną zmianę sytuacji, dzięki temu, że wzrośnie wydatnie zarówno produkcja ryb słodkowodnych — 11.240 ton jak i morskich — 60 tys. ton, razem 71.240 ton. Już ta ostatnia cyfra wystarczy, aby utrzymać konsumcję na poziomie zeszłorocznym.

Ponieważ jednak w naszych planach importowych leży sprowadzenie pewnej liczby ryb, głównie śledzi, przeto poczynając od roku bieżącego, spożywać będziemy znacznie więcej ryb niż przed wojną. (Prawdopodobnie 4,5 kg na głowę.)

Niezawodnie dalsze lata rozbudowa rybołóstwa morskiego, odrodzenie się rybołóstwa słodkowodnego oraz usprawnienie transportu i rozwój kosztownego aparatu zbytu, pozwolą na dalszy konieczny w naszych warunkach szybki wzrost konsumcji.

TYGODNIOWY

PRZEGLĄD WYDARZEŃ

STOSUNKI POLSKO-BRYTYJSKIE

Podpisanie w Londynie polsko-brytyjskiej 3-letniej umowy handlowej na początku ubiegłego tygodnia stanowiły praktyczne osiągnięcie na drodze polepszenia stosunków między [illegible] Brytanią i Polską. Nowomianowany [illegible] stów uwierzytelniających Prezydentowi Bierutowi, podkreślił, iż uważa za swe główne zadanie za[illegible] przyjaźnych stosunków między obu krajami. Żałować wypada, że atmosfera tego zbliżenia została nieco zakłócona przez niefortunny oficjalny udział członków rządu brytyjskiego w pogrzebie W. Raczkiewicza, co spowodowało Rząd Polski do zgłoszenia protestu.

RAMADIER W KŁOPOTACH

Francji udało się przełamać impas, spowodowany tygodniowym strajkiem półmilionowej armii kolejarzy. Skończyło się kompromisową podwyżką płac. [illegible] za sobą nowe wydatki państwowe w kwocie 10 mi[illegible] [illegible]datki rząd francuski zamierza podnieść ceny [illegible] elektryczności oraz taryfy kolejowe. Byłby to oczywiście błąd, gdyż takie podwyżki wpłyną na wzrost cen, [illegible] podwyżka płac [illegible]. Tylko [illegible] rzucenie ciężaru na [illegible], dające, w drodze zwiększenia lub nowych podatków od zysków od kapitału oraz redukcja nieprodukcyjnych wydatków, — może zachować stałość waluty i cen. To też niezależnie od likwidacji strajku kolejarzy, jesteśmy świadkami szeregu strajków innych pracowników, w tej liczbie państwowych. Wydaje się, że rząd Ramadier, pomimo poparcia, jakie uzy[skał] w krytycznym okresie ze strony parlamentu, nie zdoła upo[r]ać się z tym trudnym problemem. [illegible] powrót do koncepcji rządu z udziałem komunistów jest nieunikniona i wskazaną dla Francji koniecznością.

CHAOS WE WŁOSZECH

Włoska sąsiadka Francji nadal przeżywa dni niepokoju. De Gasperi utworzył wprawdzie rząd jednopartyjny, bez socjalistów i komunistów, ale jest rzeczą wątpliwą, czy zdoła się utrzymać, bo wiem zwalcza go nie tylko lewica ale odmawia mu poparcia nawet część własnego stronnictwa. Do tego dołączyła się groźba kryzysu konstytucyjnego, gdyż de Nicola zapowiedział ustąpienie ze stanowiska tymczasowego prezydenta Włoch, gdyby Konstytuanta nie przedłużyła swego istnienia, czego zresztą nie mogła uniknąć również ze względu na niewyjaśnioną sytuację rządu. [illegible] ulega wątpliwości, że tylko nowe wybory mogą wyjaśnić sytuację polityczną Włoch, których położenie gospodarcze jest bardzo złe. De Gasperi nie ma własnego programu, a jego zapewnienia, że będzie realizował program lewicy, bez której chce rządzić, brzmi groteskowo.

ZSRR W TROSCE O POKÓJ

Mimo istniejących oporów, praca Organizacji Narodów Zjednoczonych nad utrwaleniem pokoju i bezpieczeństwa posunęła się znów naprzód dzięki dwom kapitalnym projektom, złożonym przez delegata ZSRR. Sześć zasad zaproponowanych [illegible] Gromyko, jako podstawę istnienia i funkcjonowania armii międzynarodowej ONZ postawiły zagadnienie na gruncie realnym. [illegible] projekt kontroli energii atomowej nawet ze strony [illegible] delegacji amerykańskiej wywołał [illegible] uznania. Rozpoczęta już i [illegible] temat projektu dyskusja mo[że] przynieść pomyślne wyniki.

CZY AMERYKA POMOŻE EUROPIE?

Wielkie zainteresowanie w p[ra]sie amerykańskiej i brytyjskiej wzbudziło przemówienie Marshalla w Harvard, w którym amerykański Minister proponuje finansową pomoc państwom europejskim na odmiennych zasadach, niż Grecji i Turcji. Marshall [illegible] tych nie sformułował, oświadczając, że powinny to uczynić sa[me] [illegible] zainteresowane pod przewodnictwem — jak inspiruje Marshall — Wielkiej Brytanii.

Trudno jest jeszcze w chwili obecnej ocenić, jakie są zamiary USA w tym względzie. Gdyby [illegible] jednak okazało, że Ameryka rzeczywiście chce okazać pomoc państwom europejskim, zniszczonym przez napaść niemiecką i, że z tą pomocą nie łączy warunków politycznych typu „greckie[go]" — Europa chętnie przyjęłaby taką pomoc, gdyż jej potrzebuje. Być może jednak, że celem tej propozycji jest zjednanie sobie partnera brytyjskiego, ostatnio bardzo zniechęconego do polityki amerykańskiej. Najbliższe dni z pewnością rzucą nieco światła na to nowe posunięcie dyplomacji amerykańskiej.

Jak widzimy, miniony tydzień, wbrew kalendarzowi, trudno zaliczyć do tradycyjnego okresu „ogórków politycznych".

J. [illegible]

Ze ŚWIATA

ROZRUCHY CHŁOPSKIE W INDIACH.

LONDYN. W miejscowości Masulipitan w Indiach wybuchły rozruchy chłopskie. Chłopi rozdzielili między sobą ziemię należącą do feudalnego obszarnika. W związku z tym doszło do starć, podczas których kilkadziesiąt [illegible] a przeszło 200 odniosło [illegible]. W pewnej wiosce s[illegible] domów.

TERROR NA KRECIE.

MOSKWA. W dniu 12 b. m. w Herakleion na Krecie żandarmi oddali strzały do delegacji zw. zawodowych udającej się do gubernatora z żądaniem uwolnienia aresztowanych działaczy zawodowych. Dwuch delegatów zostało zabitych a 9 odniosło rany. Pozostałych żandarmi dotkliwie pobili.

KŁOPOTY CZECHOSŁOWACJI Z NIEMCAMI.

PRAGA. Czechosłowackie władze [illegible] granicy czesko-niemieckiej w ciągu 4 miesięcy, 8 tysięcy wysiedlonych swego czasu Niemców usiłujących przekroczyć granicę celem zaopatrzenia się w żywność.

PRZECIW WIZYCIE ŻONY PERONA

PARYŻ. W Związku z przewidywanym przyjazdem żony prezydenta Argentyny Perona do Europy, paryski komitet partii socjalistycznej stanowczo zaprotestował przeciwko wnioskowi aby prezydent Francji lub jakikolwiek minister wydał oficjalne przyjęcie na cześć żony pre[zydenta]

[illegible]

LONDYN. Agencja Reutera donosi, że w niedzielę rano w czasie silnej burzy uległ katastrofie samolot w górach Hawks w pobliżu Springfield. Drużyna ratownicza odnalazła w pobliżu szczątki 12 pasażerów.

ZAŻEGNANA KATASTROFA

Rewizja zarobków we Francji

Strajk kolejarzy we Francji został szczęśliwie zakończony. Szczęśliwie, gdyż sprowadził na kraj wiele trudności, które z natury rzeczy mogły się tylko pogłębiać, paraliżując życie gospodarcze całego kraju. Z różnych ośrodków przemysłowych i z portów nadchodziły do Paryża alarmujące wiadomości. W hutach wygaszono piece z powodu niedostarczenia na czas potrzebnych surowców, porty zamarły, nie mogąc wyładować ładunków, ruch ludności w kraju ustał, gdyż [illegible]bilizowanie pojazdów mechanicznych i próba zastąpienia komunikacji kolejowej komunikacją drogową nie mogła dać rezultatów.

Premier Ramadier popełnił w [illegible] błąd, który zresztą sam po pewnym czasie spostrzegł. Usiłował stanąć na twardym, nieprzejednanym stanowisku i podjąć rokowania z federacją kolejarzy dopiero po ich przystąpieniu do pracy. W miarę narastania kryzysu pozycja taka była jednak zbyt trudna do utrzymania, tym więcej, że fala strajkowa zaczęła obejmować coraz liczniejsze gałęzie produkcji, że wszyscy z dotychczasowego systemu byli niezadowoleni i że należało właściwie zrewidować cały ustalony poprzednio program płac i zarobków. Tymczasem rząd usiłował ratować sytuację łataniną, gdy obok jednej załatanej dziury tworzyła się zaraz druga.

Taki system, stosowany od wypadku do wypadku, mógł być z jakim takim powodzeniem stosowany, gdy strajkowały drobne grupy pracowników, których wstrzymanie się od pracy nie groziło krajowi żadnymi ciężkimi konsekwencjami. Sytuacja uległa jednak radykalnej zmianie i wymagała radykalnej rewizji programu, gdy wybuchł strajk kolejarzy, który objął około pół miliona pracowników kolei. Tymczasem właśnie w tym wypadku premie Ramadier stanął niewzruszenie na swej pozycji nie rokowania ze strajkującymi przed ich powrotem do pracy.

W wyjątkowych okolicznościach winna być stosowana wyjątkowa taktyka. W trudnym okresie powojennym, gdy Francja cierpi jeszcze na znaczny niedobór produkcji, gdy za zdewaluowany pieniądz niewiele sprowadzić można z zagranicy, a pożyczone dolary należy wydawać raczej na cele inwestycyjne, a nie konsumcyjne, polityka cen i płac winna być elastyczna, krótkodystansowa, przy długodystansowym planowaniu inwestycyjnym.

Tymczasem premier Ramadier popełnił ten błąd właśnie, że ustalony pierwotnie do końca czerwca program cen i płac przedłużył do końca roku, gdy życie mogło cały ten program przewrócić pierwszego lepszego dnia. I tak właśnie się stało. Gdyby rząd był utrzymał w mocy swe pierwotne zamierzenie zrewidowania programu cen i płac w ciągu czerwca z zastosowaniem nowego poziomu od lipca — nie byłby wybuchł strajk kolejarzy. Ale perspektywa życia za niskie zarobki przez długich 6 miesięcy spowodowały wybuch strajku.

Szczęśliwie premier Ramadier spostrzegł swój błąd w chwili, gdy kraj zaczął się już pogrążać w chaosie, gdy fala strajków zaczęła się przerzucać z fabryki do fabryki i z miasta do miasta, obejmując coraz szersze dziedziny życia gospodarczego. Ustąpiwszy ze swego pierwotnego nieprzejednanego stanowiska, Ramadier uratował kraj od ciężkich konsekwencyj, które w obecnych trudnych warunkach gospodarczych groziły Francji formalną katastrofą. Kolejarze uzyskali znaczne podwyżki i wrócili do pracy.

Obecnie oczekiwać należy, że rząd przeprowadzi rewizję całego programu cen i płac i że fala strajkowa opadnie, pozwalając Francji na odzyskanie równowagi utraconej w ostatnich krytycznych dniach.

Leon Huczyński.

PRZEGLĄD PRASY

[illegible]

Pod tym tytułem „Świat i Polska" omawia artykuł Henry Wallace, jednego z najbliższych współpracowników Roosevelta, który ukazał się w piśmie „New Republic" w drugą rocznicę śmierci Wielkiego Prezydenta.

Roosevelt był naprawdę wielkością prawdziwą i w tym kryje się tajemnica jego osobistych wpływów.

„Świat i Polska" na marginesie artykułu Wallace tak pisze m. inn.:

Prawdziwie wielki człowiek tym się różni od wielkości urojonych, że ma ludzkie wady, i może się mylić, tak, jak każdy inny. Trzeba być głupcem o zarozumiałości Hitlera, by wierzyć samemu i innym kazać wierzyć w [illegible] o nieomylności.

Roosevelt także się mylił, i to nieraz poważnie.

Zdawał on sobie jednak sprawę ze swojej omylności, i dlatego też otaczał się doradcami i fachowcami. Jakie to było jednak odmienne od gromadzenia wokół siebie „mózgów" przez Hitlera i Mussoliniego.

Ci bowiem skupiali wokół siebie posłuszne audytorium ludzi wobec których mieli pewien respekt, ograniczony zresztą własną brutalnością i bezgraniczną zarozumiałością. Inaczej było z Rooseveltem.

On stanowił sam audytorium, i to audytorium bardzo wdzięczne. Pozbawiony przesądów i uprzedzeń, myślący nie o własnej wielkości, lecz o szczęściu własnego narodu, gotów był wysłuchać każdego, ktoby mógł rzucić twórczą myśl. Jego zadaniem było myśl tę urzeczywistnić środkami, jakie dawała mu sprawowana władza. Procedura była prosta.

Przysłowiona już niemal współpraca Roosevelta z fachowcami, z trustem mózgów, mająca wszelkie cechy kierownictwa zespołowego niemal w socjalistycznym znaczeniu, wynikała z ogromnego poczucia odpowiedzialności Wielkiego Prezydenta.

Roosevelt nie dokończył swego dzieła. Jego następca w skali zagadnień światowych jest człowiekiem miernym, i odszedł już od idei rooseveltowskich, rzucając szukanie stałej równowagi między ludźmi i sprawami — dla idei imperializmu, który z reguły równowagę taką narusza.

Toteż koniecznym będzie, by drogą przeciwdziałania dawnych jego zwolenników cień Wielkiego Prezydenta rozciągnął się nad Stanami Zjednoczonymi. Wierzyć bowiem wypada, że mając wzorzec prawdziwej wielkości w osobie Delano Franklina Roosevelta, Amerykanie nie powinni się dać uwieść żadnej wielkości urojonej."

Tym bardziej, jest to ważne dziś, kiedy Ameryka dokonała szeregu posunięć, świadczących o zmianie linii wytycznej przez Wielkiego Prezydenta.

[illegible]

[illegible] lania, że wobec zwyżki cen należy pomyśleć o odpowiedniej podwyżce zarobków. Wołający o to nie biorą jednak pod uwagę faktu, że w żadnym wypadku nie jest to droga do urealnienia płac robotniczych. Omawiając sprawę wartości realnej płac tow. Alfred Krygier pisze w „Robotniku", że gdybyśmy poszli po linii podwyżki płac — to wówczas plon tej podwyżki zbieraliby nie ludzie pracy, a wszelkiego rodzaju żywioł spekulacyjny wsi i miasta.

Bowiem „jednym z podstawowych artykułów decydujących u nas o poziomie cen jest zboże. Rzecz zrozumiała ze w okresie przednówka zapasy zboża są mniejsze aniżeli w jesieni. Przechowywanie zboża (w przewidywaniu zwyżki cen) zmniejsza bardziej jeszcze jego podaż czyli wpływa na wzrost ceny. Zdaniem PPS zapasy zboża, które mamy w kraju są niewielkie, wobec czego tylko zorganizowana akcja zakupu po godziwych cenach może dać realne wyniki. W każdym jednak razie w dziedzinie zaopatrzenia w zboże liczyć się musimy tymczasem z pewnymi trudnościami.

Jest i drugie źródło wzrostu cen. Na naszych oczach wytworzyła się u nas nowa grupa społeczna, którą nazwać można nową burżuazją. Są to bogaci chłopi na wsi i wszelkiego rodzaju spekulanci w miastach. Źródłem ich niecnego procederu to 1) zbyt mała ilość towarów na rynku, 2) zupełna niemal bezkarność podatkowa. Ta „nowa burżuazja" wykupuje dla celów spekulacyjnych znaczne ilości towarów, zmniejszając ich podaż i jednocześnie zużywa na cele własnego spożycia bardzo wiele, ponosząc minimalne ciężary na rzecz państwa w formie podatków. Oto drugie i niestety bardzo poważne źródło drożyzny.

Nasze życie gospodarcze a przemysł państwowy w szczególności musi dokonać w tej chwili bardzo bolesnej operacji. Skończyły się zapasy poniemieckie surowców i półfabrykatów, skończyły się i dary UNRRA. Musimy nabywać surowce, czy maszyny, których nie wyrabiamy w kraju, za granicą, oczywiście po cenach światowych — a więc bardzo wysokich i do tych cen musimy dostosować kalkulację cen naszych przedsiębiorstw państwowych. Zasadą tej kalkulacji musi być opłacalność produkcji. W przeciwnym wypadku wszelka produkcja byłaby absurdem.

Podwyższenie w tej chwili płac byłoby absurdem albowiem podwyżka ta stałaby się nowym impulsem do podwyższenia cen przez ową „nową burżuazję". W tym wyścigu płac i cen, zwyciężcą, jak wiemy z doświadczenia, są zawsze ceny a nie płace.

Dlatego też urealnienie płac może nastąpić jedynie przez walkę z drożyzną i przez podwyższenie produkcji, która musi być tania i oszczędna. Jest to akcja długofalowa, jak powiedział w swym przemó[illegible]

NOWINY LITERACKIE

Transport górników polskich z Francji przybył do Gliwic

Gliwickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego przyjęło transport repatriantów górników polskich, którzy w dniu 8. bm. przybyli z płd. Francji.

Górników na dworcu gliwickim przywitali przedstawiciele przemysłu węglowego, Związku Zawodowego Górników, partyj politycznych oraz władz miejskich Gliwic.

Starosta m. Gliwic przyjął górników w imieniu społeczeństwa solą i chlebem.

Z kolei głos zabrali przedstawiciele przybyłych górników, którzy zapewnili w swoim przemówieniu, że pragnieniem ich jest jak najwydatniej pracować teraz dla własnej ojczyzny.

Przybyłych górników przydzielono na kopalnie: Sośnica, Zabrze i Gliwice, gdzie każda rodzina otrzymała mieszkanie.

Z naszego stanowiska

Obietnice Marshall'a

(i) Sprawa gospodarczej odbudowy Europy nie przestaje być jednym z najbardziej istotnych zagadnień doby powojennej. Kraje europejskie zostały zrujnowane, ich potrzeby inwestycyjne są ogromne zarówno jeśli chodzi o przemysł, jak i rolnictwo. Ich własne zasoby, które możnaby użyć na cele odbudowy są niewielkie. Proces odbudowy zniszczeń wojennych w Europie tylko przy pomocy jej własnych sił trwałby niezmiernie długo.

Europa była w okresie przedwojennym bardzo poważnym producentem, ale wskutek tego mogła sobie pozwolić na wysoką konsumcję. Dzięki temu była ośrodkiem nadzwyczaj żywym handlu międzynarodowego. Obroty między Stanami Zjednoczonymi a krajami europejskimi były bardzo intensywne. Stany Zjednoczone były reprezentowane w imporcie angielskim w 12,8 proc., we francuskim — 11,8 proc., w holenderskim — 10,8 proc., w niemieckim — 7,5 proc., w polskim — 12,2 proc. itd.

Zajmowały one czołowe stanowisko w wymianie towarowej krajów europejskich, które sprowadzały dużo wszelkiego rodzaju surowców, oraz artykułów przemysłowych i rolniczych, ale wysyłały również dużo i od siebie na rynek amerykański.

Osłabienie gospodarcze tak intensywnego ośrodka, jakim w handlu międzynarodowym była Europa wywołałoby w obrocie światowym poważne zaburzenia. Cóż dopiero mówić jeśli w grę wchodzi nie osłabienie, ale w licznych wypadkach wprost zniszczenie w bardzo poważnym stopniu. Przy czym nie należy zapominać, że wojna pochłonęła wszystkie zasoby oszczędnościowe krajów europejskich, gdziekolwiek te zasoby były ulokowane. Nawet bogata Anglia, poważny wierzyciel w czasach przedwojennych spadła po wojnie do roli dłużnika. Cóż więc mówić o innych państwach Europy!

Stany Zjednoczone zdają sobie dokładnie sprawę z istotnego stanu rzeczy. Dwa lata minęło od zakończenia działań wojennych, a widoki na stabilizację stosunków gospodarczych w Europie są niewielkie. Wielka Brytania „przejada" zeszłoroczną pożyczkę amerykańską i sternicy jej życia gospodarczego z głęboką troską zadają sobie pytanie co będzie dalej? Francja stoi nad przepaścią zbliżającej się inflacji, a chaos gospodarczy Włoch grozi temu krajowi bardzo poważnymi komplikacjami. Polska i kraje Europy środkowej wykazują stosunkowo duży wysiłek i osiągają znaczne rezultaty, niemniej jednak ich potrzeby inwestycyjne są niezmiernie rozległe. Brak środków nie pozwala na pełne wykonanie zamierzeń, tym bardziej, że tym krajom byłaby potrzebna znaczna pomoc ze strony przemysłu amerykańskiego przede wszystkim w zakresie maszyn i urządzeń technicznych.

Próba zastosowania pomocy w rodzaju zaofiarowanej Grecji wywołała zdecydowany sprzeciw u ewentualnie zainteresowanych narodów europejskich, które chętnie widziałyby w Stanach Zjednoczonych partnera gospodarczego, z wdzięcznością przyjęłyby poważną pomoc z ich strony, ale nie zdradzają żadnej ochoty do równoczesnego przyjęcia politycznego protektoratu nad sobą ze strony Stanów Zjednoczonych.

Rząd amerykański rozumie, że odkładanie momentu stabilizacji gospodarczej w Europie odbija się niekorzystnie nie tylko na interesach państw i narodów europejskich, ale również na interesach Stanów Zjednoczonych. Tak przynajmniej należałoby sobie tłumaczyć zmianę frontu oficjalnego kierownika ich polityki zagranicznej gen. Marshalla.

Mamy na myśli jego ostatni plan pomocy amerykańskiej dla Europy. W wywiadzie prasowym ujawnił on, że Ameryka nie odmówi Europie swej pomocy gospodarczej, jeśli narody europejskie wspólnie opracują w tym zakresie odpowiedni plan. Jest wysoce znamienne w tym wynurzeniu gen. Marshalla, że po raz pierwszy spotykamy w nim pojęcie Europy jako określonej całości, a więc Wielkiej Brytanii aż do Rosji Radzieckiej.

Według opinii amerykańskich znawców potrzeby krajów europejskich zamykają się w granicach 5—6 miliardów rocznie na przestrzeni 3—4 lat, a więc — powiedźmy — chodziłoby o kwotę w granicach 20—24 miliardów dolarów. Oczywiście w tej sumie nie zamykają się wszystkie potrzeby, związane z usunięciem dokonanych w Europie zniszczeń wojennych, ale umożliwiłaby ona złapania „długiego oddechu". Europa mogłaby stanąć wówczas — jak się to mówi — na własnych nogach.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że wymieniana suma stanowi maksimum 8 proc. kwoty wydatkowej przez Stany Zjednoczone na prowadzenie drugiej wojny światowej, to uzmysłowimy sobie, że nie byłaby ona specjalnie dla nich rujnująca, tym bardziej, że odbudowa gospodarcza państw europejskich automatycznie stwarzałaby poważny rynek zbytu dla towarów amerykańskich.

Do propozycji gen. Marshalla państwa europejskie ustosunkują się odpowiednio niewątpliwie dopiero po przeprowadzeniu szczegółowych rozmów. Pozytywne ustosunkowania się będzie zależało jednak przede wszystkim od porozumienia między Wielką Brytanią i Rosją Radziecką.

Dobrobyt i spółdzielczość idą w parze

w Szwecji spółdzielczość jest potęgą

Przedstawiciel Socjalistycznej Agencji Prasowej przeprowadził rozmowę z prezesem „Społem" tow. Janem Zerkowskim, który powrócił ze Szwecji, gdzie brał udział w 48-ym zjeździe szwedzkiego związku spółdzielczego (Kooperative Foerbundet). Przed stawiciele naszej [illegible] w osobach prezesa Jana Zerkowskiego i członka zarządu „Społem" Józefa Jasińskiego byli [illegible]proszeni na ten zjazd przez spółdzielców szwedzkich, z którymi spółdzielczość polska pozostaje w stałym kontakcie. Wyrazem szczerego zainteresowania [illegible] spółdzielczości szwedzkiej Polską jest między innymi ofiarowanie przez nią urządzenia trzech wzorowych sklepów dla spółdzielni warszawskich Tow. Prezes Zerkowski w następujących słowach charakteryzuje spółdzielczość szwedzką:

— Spółdzielczość szwedzka jest wyrazem dążeń klas pracujących swego kraju i z tego tytułu jej charakter odpowiada charakterowi społecznemu Szwecji. Jest to kraj, gdzie sprawiedliwość społeczna została zrealizowana. Dążenia ugrupowań socjalistycznych sprowadzają się do zapewnienia robotnikom jak największego udziału w dochodzie społecznym i jak najwyższej stopy życiowej, natomiast walka socjalna nie posiada tej ostrożności, jaką widzimy w krajach niskiej stopy życiowej i jaskrawych nierówności społecznych.

Nic też dziwnego, że w tym kraju spółdzielczość może już sobie pozwolić na neutralność polityczną i że kwestia przynależ[illegible] partyjnej spółdzielców nie odgrywa w tym ruchu żadnej roli. Jest rzeczą zresztą zrozumiałą, **iż gros spółdzielców, zwłaszcza [illegible] działaczy czołowych, rekrutuje się spośród socjalistów.**

Cechą charakterystyczną wspaniale rozbudowanej i żywotnej spółdzielczości szwedzkiej jest jej jedność. **W Szwecji istnieje wspól[illegible] centrala gospodarcza, rewizyj[illegible] i bankowa, tak, jak gdyby u [illegible]** „Społem". Związek rewizyjny i BGS połączyły się razem. Głów[illegible] jest spółdzielczość spożywców, rolnicza stosunkowo słabiej rozwinięta.

Szwedzki ruch spółdzielczy jest **silnie rozbudowany od dołu.** Świadczą o tym potężne nakłady prasy spółdzielczej oraz ilość członków spółdzielni, która wynosi 828 tys. członków, zaś w Sztokholmie 130 tys. członków na 700 tys. mieszkańców.

Wysoki poziom pracy wymaga odpowiedniego wyszkolenia personelu. Prowadzi się je poprzez szkolnictwo różnych szczebli. Mieliśmy okazję zwiedzenia uniwersytetu spółdzielczego w okolicach Sztokholmu, gdzie szkolą się pracownicy spółdzielczości, przewidziani na stanowiska kierownicze. Przedmiotem ich nauki są nie tylko umiejętności praktyczne, ale również studia teoretyczne, postawione na poziomie, które czyni ze spółdzielczości odrębną gałęź wiedzy.

Spółdzielczość szwedzka może poszczycić się szeregiem działaczy, zajmujących wybitne stanowiska w społeczności. Na czele ruchu spółdzielczego stoi Albin Johanson. Podczas naszego pobytu przeprowadziliśmy wiele rozmów z prezydentem Sztokholmu i jednocześnie prezesem tamtejszego konsumu Andersenem, który właśnie przyobiecał w imieniu swojej organizacji [illegible] sklepowe dla Warszawy.

Współpraca spółdzielczości [illegible]dzkiej i polskiej zacieśni się jeszcze bardziej dzięki projektowanej wycieczce spółdzielców polskich do Szwecji w czerwcu oraz [illegible] następi latem albo jesienią.

[illegible] polska różni się znacznie od szwedzkiej, co wypa[illegible]ka z odmienności warunków, w jakich działa. Łączą je obie wspólne założenia ideowe, które sprawiają, iż spółdzielczość posiada charakter ruchu światowego.

Samochodem

W STRONĘ CZŁOWIEKA.

W ślad za dekretem Rady Najwyższej ZSRR wyłączającym karę śmierci z powszechnego wymiaru sprawiedliwości, delegat radziecki w komitecie ONZ dla praw człowieka i obywatela wystąpił z apelem do narodów świata aby poszły za przykładem jego kraju i skasowały również karę śmierci. W radzieckiej strefie okupacyjnej w Niemczech również nie stosuje się kary głównej.

Te fakty pozornie marginesowe i przysłonięte cieniem wydarzeń o większym kalibrze politycznym, mają jednak specjalną i ważką wymowę. Świadczą one o tym, że istnieją w świecie siły które w ogniu rozgrywek dyplomatycznych mających decydować o przyszłym podziale czy jedności świata nie tracą z oczu człowieka jako jednostki obdarzonej przez naturę najprostszym i najbardziej podstawowym prawem — prawem do życia.

Kara śmierci, którą przed wojną atakowało bezskutecznie wielu humanitarystów, z punktu widzenia prawa cywilizowanego jest grubym przeżytkiem. Przeżytkiem z tych zamierzchłych epok gdy luźna koczownicza gromada nie [illegible] się w inny sposób obro[illegible] [illegible]ed osobnikami czyniącymi zamach na ustanowione przez nią [illegible].

W warunkach s[illegible] siadłego zaopatrzonego w [illegible]nie działający aparat porządku publicznego, jest rzeczą do pewnego stopnia obojętną czy przestępca który uczynił dotkliwy zamach na ten porządek, zostanie uśmiercony czy też pozbawiony możności występnego działania przez zamknięcie w domu poprawy jakim z założeń swoich winno być każde więzienie.

[illegible] jest natomiast obojętnym inny fakt, wynikający z przesłanek etyczno-społecznych. Jeśli uznajemy że człowiek i jego charakter są w znacznym stopniu produktem środowiska, to musimy uznać i współodpowiedzialność środowiska za takie czy inne zachowanie się jednostki. W takim stanie rzeczy poczucie prostego rozsądku i sprawiedliwości ukazuje nam problem winy i ka[illegible] w zupełnie innym świetle. Rzecz jasna, że ucinając głowę mordercy nie dajemy mu żadnych szans na ewentualne stanie się pożytecznym członkiem społeczeństwa. Mało tego uśmiercenie przestępcy jest cichym przyznaniem się społeczeństwa do swej słabości na odcinku wychowania człowieka, jest uświęceniem pierwotnego pragnienia zemsty, jest wreszcie stwierdzeniem że odbieranie człowiekowi największego skarbu jaki posiada — życia jest rzeczą w pewnych warunkach dopuszczalną.

Dlatego też w okresie kiedy politycy świata radzą nad usunięciem najstraszniejszej zmory [illegible] [illegible]kcjonowanego systemu masowego morderstwa, głos radziecki domagający się zniesienia kary śmierci napawać musi ludzkość szczególną otuchą. Jest krzepiącym dowodem że człowiek i życie ludzkie urastają wreszcie do miary wartości naczelnych.

[illegible]

„Bierzcie przykład ze mnie"

Hasło, które przyświeca Poznaniowi w odbudowie

(lc) Gdy ukończyła się zawierucha wojenna, kroniki pism codziennych donosiły z całego kraju [illegible] spustoszeniach, jakie barbarzyńca hitlerowski wyrządzał, cofając się z naszych grodów i miast. **Wśród tych najbardziej zniszczonych figurował Poznań, który Niemcy obrali sobie za swój jeden z najbardziej hitlerowskich „Gau'ów". Postanowili też do upadłego bronić tego „urdeutsch" (ich zdaniem) miasta, a w każdym razie, gdy przyjdzie oddać go, to tylko w postaci ruin [illegible] zgliszcz.**

Dzieła tego — choć nie w całości — dokonali z cechującą ich dokładnością i sumiennością.

ZABYTKI OFIARĄ BARBARZYŃCÓW

Przede wszystkim Niemcy ustępując naporowi wojsk rosyjskich mścili się nad budowlami zabytkowymi, do których mieszkańcy Poznania byli najbardziej przywiązani. **I tak pozostały tylko ruiny po Bibliotece Raczyńskich, kościele św. Marcina, po pamiętającym dzieje świetności Polski z czasów królewskich — Ratuszu na Starym Rynku, częściowo uległ zniszczeniu kościół Farny i wiele, wiele innych.**

CYTADELA CZY MONTE CASSINO

Gdy, zwiedzającego [illegible] Poznań, nogi zaniosą pod znaną każdemu Poznaniakowi Cytadelę, tenże w pierwszej chwili staje oszołomiony widokiem, jaki przed jego oczyma się rozpościera. Nie [illegible] wojny przykuwają wzrok [illegible] bliźniacze podobieństwo krajobrazu do słynnej na cały świat Monte Cassino z połamanymi i opalonymi kikutami drzew porosłych wzgórze i ruinami klasztoru na jej szczycie.

Tutaj, w walce o Poznań, odbyły się najzacieklejsze walki. Tu w podziemnych schronach pagórka i twierdzy położonej na szczycie schronili się Niemcy, rażąc piorunującym ogniem podchodzące [illegible]iska rosyjskie Niemcy w swym barbarzyństwie posunęli się do tego stopnia, że siła sprowadzili tu Polaków, z których utworzyli sobie u podnóża gór żywy mur. **Lecz i to [illegible] pomogło.** Musieli w końcu ulec, a niedobitki wysadziły Cytadelę w powietrze. Stąd ruiny szczytowej twierdzy podobne do takichże na szczycie Monte Cassino.

TO, CO SIĘ URATOWAŁO

Najmniej ucierpiały dzielnice Łazarz i Jerzyce. Tutaj też dziś już nie spotyka się śladów wojny, bo te szkody, które ona wyrządziła, zostały własnymi środkami usunięte. Z pozostałych budynków w innych dzielnicach miasta na uwagę zasługuje gmach Opery Poznańskiej, Teatru Polskiego, PKO i Uniwersytetu. W niezniszczonych domach mieszkalnych dosłownie gniecie się po kilka rodzin w jednym mieszkaniu, zgodnie współżyjąc z sobą w imię ogólnego dobra i doczekania się lepszych i wygodniejszych warunków.

„ODBUDUJEMY SIĘ SAMI"

Nie widać tu nigdzie nawoływań, apelów, tworzenia komitetów odbudowy. Nikt nie woła o pomoc „zzewnątrz". Mieszkańcy Poznania postanowili sobie odbudować swój gród [illegible] i w jak najkrótszym [illegible]. Z całym zaparciem dążą do tego celu, którego już widome znaki na prawie każdym kroku spotkać można. Wiele domów mieszkalnych, które do niedawna jeszcze świeciły oczodołami wypalonych wnętrz i futryn okiennych, dziś w swych murach goszczą już znowu mieszkańców, zwolnionych z przymusowego pobytu w mieszkaniach obcych. I gmachy publiczne powstały już z ruin. Akademia Handlowa kompletnie wyremontowana kształci zastępy studentów. Dom Rzemieślniczy, który odbudowany został prawie że od fundamentów służy już dziś znowu jako ośrodek kulturalno-oświatowy, poważnie nadwyrężony gmach Poczty Głównej roi się już od korzystających z usług tej instytucji.

Wymieniaćby tak można bez przerwy. I słusznym nam się teraz wydaje tytuł, który umieściliśmy nad tym reportażem. Naprawdę „bierzcie przykład ze mnie", to — czemu hołduje Poznań, powinno być przyjęte przez wszystkie zniszczone działaniami wojennymi miejscowości Rzeczypospolitej.

Tym też chlubi się Poznań i jego mieszkańcy.

Angażowanie pracowników

tylko przez

urzędy zatrudnienia

Urząd zatrudnienia przypomina wszystkim zakładom pracy i to zarówno prywatnym, jak i państwowym, ze w myśl obowiązujących rozporządzeń nowych pracowników przyjmować można do pracy tylko za pośrednictwem Urzędów Zatrudnienia. Ponieważ wiele bardzo zakładów pracy angażuje nowych pracowników bez pośrednictwa i zawiadomienia Urzędów Zatrudnienia — należy przypomnąć, że za pomijanie Urzędów Zatrudnienia grozi pracodawcom, względnie kierownikom poszczególnych przedsiębiorstw kara grzywny do [illegible] zł, względnie kara aresztu.

W Urzędach Zatrudnienia zarejestrowanych jest wiele bardzo wykwalifikowanych sił, które czekają na przydział pracy — i dlatego też obowiązkiem każdego pracodawcy jest skorzystanie z pośrednictwa Urzędu Zatrudnienia.

Dopiero wówczas, gdy pracodawca nie może sobie dobrać odpowiedniego pracownika spośród kandydatów, przedstawionych przez Urząd Zatrudnienia, może zaangażować pracownika z wolnego rynku. Wówczas jednak zobowiązany jest również powiadomić o tym Urząd Zatrudnienia.

Wszyscy pracodawcy winni w własnym interesie pamiętać o tym.

To i owo

„ENFANT TERRIBLE" I FARYZEUSZE.

CHARLIE Chaplin, jako człowiek, aktor i reżyser chodził zawsze własnymi, nonkomformistycznymi drogami ku irytacji oficjalnych władców Hollywoodu i „urzędowej" amerykańskiej opinii publicznej.

Każdy film Chaplina od roku 1914 „Zarabiam na życie" po przez „Championa", „Gorączkę Złota", „Światła wielkiego miasta", „Nowe Czasy", „Dyktatora", aż do roku 1947 i „Pana Verdoux", był wyzwaniem ciemnych sił, dążących do ujarzmienia człowieka, był rachunkiem społecznego sumienia, demaskującym machinacje skrajnego kapitalizmu i faszyzmu.

W „Dyktatorze" rozprawił się Chaplin z hitleryzmem i faszyzmem najskuteczniejszą bronią, bo ośmieszeniem i dyktatora i systemu. W „Panu Verdoux" kończy wielki aktor swą 30-letnią wojnę z systemem kapitalistycznym, który spycha uczciwego w gruncie rzeczy człowieka na drogę zbrodni. Już pierwsza scena ekshumacji ciała p. Verdoux jest jednym „j'accuse" kapitalizmu. Głos straconego na krześle elektrycznym bohatera filmu wyjaśnia istotne powody, które zrobiły z p. Verdoux amerykańskiego Landru.

Niewątpliwie w ostatnim obrazie Chaplina grają pewną, niejako odblaskowo rolę osobiste momenty z jego bogatego życia. Cztery małżeństwa nie dały mu ani szczęścia, ani spokoju, a procesy i rozwody kosztowały go na przestrzeni 30 lat 2 miliony dolarów. „Pan Verdoux to moje własne życie do góry nogami" — powiedział ostatnio Chaplin o swym filmie.

Nic dziwnego, że zdemaskowani puścili w ruch wszelkie sprężyny, by „wykończyć" niewygodnego Chaplina. Prasa Hearsta i Mac Cormicka, wyzyskując jego „prywatne perypetie", przedstawia go jako „uwodziciela, potwora i Don Juana". Przyczepia mu się również etykietkę „czerwonego" i pod pretekstem nie posiadania obywatelstwa amerykańskiego — żąda wysiedlenia ze Stanów, czym Charlie nie zmartwiłby się, bo i tak 70 proc. dochodów czerpie z Europy.

Na razie walka „enfant terrible" Ameryki z jej faryzeuszami jest w pełnym toku.

Obrady aktywistów Związków Zawodowych

nad zagadnieniami bieżącej chwili

W dniu dzisiejszym, [illegible], dnia 17 czerwca b. r., w Katowicach, w Domu Kultury OKZZ — rozpoczyna swe obrady dwudniowy zjazd aktywistów Centralnego Związku Zawodowego Metalowców z całej Polski.

W zjeździe tym bierze udział około 160 aktywistów, którzy rozpatrywać będą aktualne zagadnienia bieżącej chwili, zarówno natury gospodarczej, jak i ściśle zawodowej.

Podstawą powzięcia uchwał i dyskusji będzie w pierwszym rzędzie referat o sytuacji gospodarczej kraju, który wygłosi przewodniczący zarządu głównego Centralnego Związku Zawodowego Metalowców tow. Kieszczyński.

Metalowcy, tak, jak i robotnicy innych działów przemysłu wezmą czynny udział w akcji zwalczania spekulacji i drożyzny. Ponieważ w zjeździe biorą udział delegaci ze wszystkich ośrodków przemysłowych, z których robotnicy zrzeszeni są w Związku Metalowców, uchwały i wnioski, wysnute z dyskusji traktowane będą te zagadnienia w skali ogólno - polskiej.

USUWANIE NIEDOMAGAŃ W WARUNKACH PRACY I PŁAC W PRZEMYŚLE CHEMICZNYM.

W dniach 24 i 25 czerwca b. r. w Katowicach obradować będzie również rozszerzone plenum zarządu głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego, w którym udział wezmą przewodniczący i sekretarze oddziałów Związku z całej Polski.

Jak pisaliśmy przed niedawnym czasem, Związek Pracowników Przemysłu Chemicznego uchwalił przeprowadzić likwidację pewnych mniejszych liczbowo oddziałów Związku i połączenie ich w jedną całość [illegible] najbliższymi oddziałami, [illegible] a silniejszych finansowo [illegible].

W związku z tą reorganizacją [illegible] w niektórych oddziałach, jak i w łonie poszczególnych [illegible] nowo wybrani członkowie zarządów od [illegible] ną poinformowani o [illegible] pracy związkowej, celem uaktywnienia [illegible].

Jeżeli chodzi o działalność Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego w zakresie usuwania niedomagań w dziedzinie warunków pracy i płac w poszczególnych zakładach to wśród załatwionych pozytywnie spraw wymienić należy przede wszystkim podpisanie przez Związek protokułów odnośnie zniesienia funduszów wyrównawczych. W zawartej swego czasu umowie zbiorowej niektórzy robotnicy doznali faktycznie obniżki dotychczasowych zarobków. Tym robotnikom, których procentowo było bardzo niewielu, bo na przykład na 136 zakładów papierniczych tylko w siedmiu zanotowano wypadki zmniejszenia się zarobków, przy zastosowaniu nowej umowy postanowiono swego czasu wypłacać wyrównania, tak aby ich zarobki nie uległy zmniejszeniu.

Stworzyło to jednak pewne niezadowolenie wśród robotników, którzy nie wiedzieli, ile właściwie zarabiają. Z tych też względów postanowiono znieść dodatki wyrównawcze, a robotnicy do dotychczasowych płac otrzymywać będą po 2.40 zł. na godzinę. Dotyczy to robotników, którzy nie są akordowani i nie otrzymują premii. Jednocześnie ustalono, że premia płacona będzie jeżeli chodzi o przemysł papierniczy — od 110 proc. normy, gdy dotychczas granica, od której rozpoczynało się wypłacanie premii — wynosiła 121 proc. normy.

Obecnie przedstawiciel Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego bawi w okręgu jelenio - górskim, gdzie przeprowadza konferencje celem uregulowania istniejących niedomagań i braków w poszczególnych hutach szklanych na tym [illegible]

210 sklepów będzie prowadzić

Śląska Spółdzielnia Spożywców

(Bu) W Katowicach odbyło się roczne walne zebranie delegatów Śląskiej Spółdzielni Spożywców w Katowicach.

Delegaci w ilości 133 wysłuchali sprawozdań z działalności Spółdzielni za rok 1946 i po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi i obszernej dyskusji, uchwalili szereg ważnych wniosków, wysuniętych przeważnie ze strony Prezydium.

Między innymi jedną z najważniejszych kwestyj, która spotkała się początkowo z dosyć silną opozycją, było uchwalenie podwyższenia dotychczasowego udziału członkowskiego z kwoty 100 zł rocznie na 1000 zł.

Przeciwni wnioskowi wysuwali argumenty, że podwyższenie [illegible] działu nie przyczyni się do zwiększenia ilości członków (obecnie jest ich 25 000), ponieważ rekrutują się oni przeważnie ze sfer robotniczych.

Ze strony Prezydium zastrzeżono, że prawie wszystkie inne spółdzielnie również podwyższyły udziały i że spłata udziału będzie rozłożona na 2 lata. Ostatecznie podwyższenie udziału zostało uchwalone większością głosów.

Z innych uchwał zasługują [illegible] uwagę:

1) uchwalenie zmian statutowych w ramach przepisów o spółdzielniach, które mają się przyczynić do wzmocnienia organizacyjnego Spółdzielni,

2) zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok 1947 w wysokości ponad 2 miliardy oraz planu działalności Spółdzielni.

3) wybranie nowego składu Rady Nadzorczej spółdzielni, na której czele stanął ob. Wilkosz Piotr, a z dawnych członków b. prezes ob. Wiltosiński Stanisław, dyrektor „Społem".

Ponadto uchwalono przelanie kwoty 14 milionów zł. pozostałej jako czysty zysk z rachunku strat i nadwyżek na rachunek Komisji Społeczno-Wychowawczej.

Nowy preliminarz przewiduje otwarcie w r. 1947 50 nowych sklepów, co w wypadku realizacji zwiększy ilość sklepów do liczby 210-ciu.

Ziemniakom nie grozi zniszczenie

Pocieszające meldunki z terenu woj. śląsko - dąbrowskiego

(Ic) W ub. poniedziałek odbyło [illegible] w Katowicach posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Roślin, którego głównym tematem obrad była sprawa walki ze stonką ziemniaczaną.

Do tej pory Komitet otrzymał już szereg sprawozdań z kilkunastu powiatów naszego województwa, donoszących o niewykryciu dotąd wypadków pojawienia się tego szkodnika na uprawach ziemniaczanych.

Ogółem zlustrowano szczegółowo 65.000 ha upraw, co stanowi około 40 proc. ogółu roli z ziemniakami.

W kierunku zwalczania tego niebezpiecznego szkodnika najmniej aktywności wykazują powiaty Nysa i Grodków (najbardziej zagrożone tereny), jak również kuleje akcja w powiatach Niemodlin, Opole, Zawiercie i Będzin.

Znaczne niebezpieczeństwo sprowadzenia do kraju stonki ziemniaczanej stanowią reemigranci i repatrianci z Francji i z Niemiec, którzy fałszywie informowani o rzekomym braku ziemniaków w Polsce — zakupują je w miejscach swych wyjazdu i przywożą ze sobą do kraju, nie mając na uwadze niebezpieczeństwa, jakie stanowią razem z ziemniakami, w postaci stonki przywożą.

W tym celu na punkcie granicznym w Zebrzydowicach utworzono punkt badania przywożonych przez reemigrantów i repatriantów ziemniaków. Zatrudniony tam fachowiec odbiera przybyłym ziemniaki, oddając je do dyspozycji PUR-owi, wzamian [illegible] zwracano do niedawna jeszcze pieniądze, a obecnie z braku funduszów wystawia się tylko pokwitowania. Ten stan rzeczy zostanie zlikwidowany, gdyż szerzy to wśród wracających niepotrzebne niezadowolenie.

„Społem" wyda polecenie [illegible] wszystkich swych podległych placówek, by okazicielom kwitów konfiskaty ziemniaków wydawano bezpłatnie tę samą ilość ziemniaków krajowych.

W poszukiwaniu stonki ziemniaczanej na uprawach bierze udział cała zorganizowana młodzież, która z przejęciem dokonuje lustracji każdego krzewu ziemniaczanego. Komitet, aby jeszcze bardziej zachęcić młodzież do tej akcji, postanowił ufundować nagrody dla tych, którzy wykażą się największą gorliwością.

Ponadto napływają do Komitetu liczne skargi o braku odpowiednich środków do zwalczania wszelkiego rodzaju szkodników. Obecny na posiedzeniu przedstawiciel Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego wyjaśnił, że skargi te są nieuzasadnione, gdyż za wyjątkiem karboliny wszystkie inne środki, jak arsenian wapnia, czy sodu, siarczan miedzi i inne są do dyspozycji rolników w magazynach. Wystarczy tylko zwrócić się do Centrali i potrzebujący otrzymają każdą ilość środków im potrzebnych.

W dalszym ciągu zebrania omawiano sprawę uzyskania środków lokomocji do odbywania lustracji w terenach, oraz sprawę zdobycia funduszów do prowadzenia akcji ochrony roślin. Obydwie te sprawy zostały pomyślnie rozwiązane.

Na koniec dokooptowano członków do Komitetu Wojewódzkiego oraz wyłoniono składy sekcji komunikacyjnej i propagandowej. Podzielono również teren województwa śląskiego pomiędzy poszczególnych członków Komitetu, którzy przejęli na siebie obowiązek przeprowadzenia lustracji w jednym lub dwóch powiatach. Lustracje te będą miały na celu kontrolowanie akcji zwalczania stonki ziemniaczanej.

Państwowy Instytut Robót Ręcznych

szkoli nauczycieli zajęć praktycznych

Państwowy Instytut Robót ręcznych im. Wł. Przanowskiego w Warszawie, uczelnia, kształcąca nauczycieli robót ręcznych i rysunku, po zupełnym zniszczeniu przez okupanta 25-letniego dorobku, znalazła w gościnnym Bielsku pierwszorzędne warunki do dalszej owocnej pracy.

Instytut do roku 1939 opuściło 1560 absolwentów. Wychowankowie Instytutu Robót Ręcznych zajmują dzisiaj kierownicze stanowiska w szkolnictwie ogólnokształcącym, administracji szkolnej, a nawet w szkolnictwie zawodowym, bywają poszukiwani również jako zdolni organizatorzy placówek przemysłowych.

W lipcu bieżącego roku [illegible] uczelni w Bielsku opuszcza trzecia grupa powojenna w liczbie 25 słuchaczy - wychowanków Instytutu, oraz około 130 osób z ukończonymi Wyższymi Kursami Nauczycielskimi.

Jak wielkie jest zapotrzebowanie szkoły polskiej na specjalistów robót ręcznych i rysunku, świadczą liczne listy z terenu całej Polski, skierowywane do dyrekcji Instytutu.

Obrazem wysiłku uczelni jest doroczna wystawa Państwowego Instytutu Robót Ręcznych w Bielsku, otwarta obecnie dla wycieczek i publiczności. Wystawa, mieszcząca się w 20 salach w [illegible] chu głównym przy ul. Słowackiego 24, trwać będzie do 22 b. m. Na wystawę składają się prace w drzewie, metalu, szkle, tekturze, pomoce naukowe z różnych materiałów, krój i szycie, kompozycje, makiety teatralne, papieroplastyka, liternictwo, kreślenia techniczne, grafika użytkowa, oraz [illegible] gaty dział rysunku, malarstwa akwarelowego i temperowego.

Na wystawie urządz[illegible] specjalny dział, poświę[illegible] Ziemiom Odzyskanym.

Egzamin wstępny dla absolwentów szkół licealnych do Instytutu w bieżącym roku rozpoczyna się 15 lipca.

3 i pół miliona sztuk jaj

rozprowadziło „Społem" na Śląsku

Zbiornica eksportowa jaj „Społem" w Chorzowie wyeksportowała w okresie od dnia 19-go marca do dnia 20-go maja 1947 roku 2.736.000 sztuk jaj. Na ten cel zakupiono 6.311.424 sztuk jaj. Różnica między ilością zakupioną a wyeksportowaną w ilości — 3.575.424 sztuk, została rozprowadzona w Katowicach i okolicy.

Niezależnie od tego „Społem" dostarczyło ze Zbiornicy eksportowej w Gdyni 850.000 sztuk jaj dla celów interwencyjnych na Śląsku. Te ilości są niezależne zupełnie od regularnych dostaw jaj, dokonywanych przez „Społem" na rynek śląski, które w tym samym okresie wyniosły 5.000.000 sztuk. Dzięki temu cena jaj na Śląsku jest niższa, niż w innych ośrodkach konsumcyjnych i utrzymuje się dotychczas na poziomie 10 złotych.

Nawet w ośrodku produkcyjnym krakowskim cena detaliczna w sklepie na jaja kształtuje się wyżej i dochodzi do 12 złotych.

Interwencja, dokonywana przez „Społem", jest jedynie możliwa dzięki wkalkulowaniu kosztów, związanych z interwencją w koszty eksportu. Dalszy okres interwencji jest ściśle uzależniony od kalkulacji eksportu do Szwajcarii. Wobec tego, że sprzedaż jaj w tych warunkach jest deficytowa, obserwujemy zupełne usunięcie się z naszego rynku prywatnych firm, eksportujących jaja. **(Erg.)**

Spółdzielcy pow. olkuskiego przy pracy

W lokalu Domu Robotniczego w Olkuszu odbyło się Oddziałowe Zgromadzenie delegatów Spółdzielni z terenu pow. olkuskiego, na którym byli również w charakterze gości: starosta powiatowy tow. Krawczyk, oraz przedstawiciele różnych instytucyj samorządowych i społecznych.

Po uczczeniu pamięci jednominutową ciszą pierwszych wybitnych działaczy spółdzielczych na terenie powiatu olkuskiego, ś. p. Stamirowskiego, b. pierwszego starostę i ś. p. Józefa Kotnisa, oraz działaczy, zamordowanych przez Niemców — i po przemówieniach powitalnych, odczytano sprawozdanie za lata ubiegłe.

W ożywionej dyskusji brał udział [illegible] delegatów, którzy poruszali różnego rodzaju bolączki i niedomagania przy rozdziale artykułów akcji „M 50", nawozów sztucznych, zboża, węgla itp.

Do Rady Oddziałowej wybrano ob. Podworskiego Jana, Krawczyka Stefana, Atamana Stanisława, Szarka Władysława, ks. Sobieraja, Miranowicza Grz., Spytę Jana, Kamionkę St., Ćwika St. i Myszora St.

W planie pracy na rok bieżący Rada Oddz. „Społem" przewiduje, m. in., rozszerzenie sieci Spółdzielni na terenie powiatu, oraz stworzenie Spółdz. Mleczarskiej Budowlanej, tudzież przeprowadzenie na szeroką skalę akcji szkoleniowej i akcji propagandowej, zwłaszcza na „Dzień Spółdzielczości".

Już w pełnym toku wre praca

przy budowie mostu śląsko-dąbrowskiego

Jak już niejednokrotnie pisaliśmy, społeczeństwo śląsko-dąbrowskie postanowiło sfinansować odbudowę mostu Kierbedzia w Warszawie, który nosić będzie miano mostu śląsko-dąbrowskiego.

Dotychczas na ten cel przekazano kwotę ponad 82 milionów złotych, zebraną z dobrowolnych ofiar całego społeczeństwa, wśród którego świat pracy ma niewątpliwie największy udział.

Prace przy odbudowie mostu śląsko-dąbrowskiego zostały [illegible] poczęte już w maju br., a dziś [illegible] w pełnym toku.

[illegible] i rozbiórką ostatniego przęsła b. mostu Kierbedzia oczyszczony jest grunt przy półwysadzonych filarach, które wykorzystane zostaną do przyszłej budowy. Buduje się ponadto całe miasteczko baraków, które pomieszczą narzędzia, biura i magazyny.

Terminu ukończenia poszczególnych etapów do pracy nie można jeszcze podać, gdyż brak jest ostatecznego zatwierdzenia planów mostu, co nastąpić ma dopiero w [illegible] wszych dniach lipca br.

Wystawa — Targi rzemiosła krakowskiego

Czas wojny minął. Dzielność żołnierza zamieniamy w uparty trud pracy, pracy tym intenzywniejszej im szybciej trzeba odbudować zniszczenia wojenne.

Do tego wysiłku pracy staje rzemiosło krakowskie nawiązując do najlepszych swoich tradycyj. Pokazując społeczeństwu swój dwuletni dorobek chce udowodnić swoją społeczną postawę wobec dzisiejszej rzeczywistości i zająć w niej odpowiednie miejsce. Rzemieślnicy wykazali dużą inicjatywę twórczą przy uruchomieniu i rozwoju swoich zakładów, ilustrując swój wysiłek cy- [illegible]

Stan posiadania 1938 r. 2.526 zakładów; 1946 r. 11.433 zakładów.

Obroty RCZZ — II, III 1946 r. 336.000 zł; IV 1947 r. 200 milionów zł.

Rzemiosło zaprezentowało się bogato od wyrobów przemysłu artystycznego, zabawkarskiego, krawiectwa rozmaitych typów, cholewkarstwa, szewstwa, ślusarstwa itd. po cech elektromontów, radio-techników i precyzyjnych mechaników.

Zwłaszcza te dwa ostatnie zawody leżące w przedwojennej Polsce odłogiem, dzisiaj tak ważne w dziele odbudowy, pracują coraz lepiej tak jakościowo jak i ilościowo.

Tak np. rzemieślnicy andrychowscy zaprezentowali obrabiarki i szlifierki (dokładność 0,001 m) wykonane całkowicie w swoich zakładach, urządzając jednocześnie pokaz pracy na tych maszynach.

Ciekawie zorganizowane jest też stoisko ceramików andrychowskich połączone z pokazem pracy garncarza. Interesujące są stoiska ślusarskie gdzie można zobaczyć rozmaite wyroby tego zawodu jak precyzyjnie wykonane narzędzia, maszy- [illegible] domowego użytku.

Wystawa i Targi zapoznające z dziełami ze swoimi osiągnięciami udostępnia klientowi nabycie towaru na miejscu. Jest to założenie słuszne eliminując w ten sposób niepotrzebnych pośredników. Rzemiosło wychodzi wprost do klienta obniżając cenę towaru i przystosowując go do potrzeb konsumenta. Ciekawy eksperyment w tym względzie zrobił cech krakowski cholewkarzy.

Ważnym osiągnięciem wystawy jest sprawa szkolnictwa zawodowego, zorganizowana przez Instytut Przemysłowo-Rzemieślniczy, który skutecznie pracuje nad powiększeniem kadr fachowców. Brak ich dawał się dotkliwie odczuć już przed wojną, a tym bardziej teraz w kraju tak bardzo zniszczonym wojną.

Cyfry przewyższające stan przedwojenny wróżą uzupełnienie kadr rzemieślniczych. Instytut Przemysłowo-Rzemieślniczy, bada zdolność wykonywania zawodu opracowywanymi naukowo metodami psychotechnicznymi. Jest to osiągnięcie niezwykle ważne dla kandydatów do zawodu, którzy dzięki odpowiedniej klasyfikacji dostają najbardziej odpowiadający im zawód tak pod względem fizycznym jak i psychicz- [illegible]

Wysoki poziom prac czeladniczych [illegible] rzemieślniczych dowodzi słuszności tych metod.

W uroczystym otwarciu wystawy wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Przedstawiciele Departamentu Przemysłu Zawodowego, prezesi Izb Rzemieślniczych, przedstawiciele miasta, wojska i wojewódzkich sfer gospodarczych oraz licznie zebrani goście, podkreślając w swoich wypowiedziach ważność tej wystawy urządzonej w okresie Dni Krakowa, dającej tym samym możność zwiedzenia wystawy szerokim rzeszom turystów odwiedzających w tym okresie Kraków. Wystawa jest czynna do dnia 29. VI. 1947, cały dzień.

M. Wenzel.

Delegaci krakowscy na Ogólnopolski Zjazd T. P. Z.

(S) W dniach 22 i 23 czerwca od będzie się w Warszawie drugi ogólnopolski Zjazd Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza na którym oprócz wyboru nowego Zarządu Głównego omówione zostaną dotychczasowe osiągnięcia oraz plany na przyszłość.

TPŻ za podstawowe zadania postawiło sobie realizację dalszej akcji pomocy zdemobilizowanym żołnierzom oraz szeroką działalność kulturalno-oświatową wśród wojska rodzin wojskowych, sierot po poległych itp.

Na zjazd wyjeżdża z Krakowa prezes Okręgu tow. Chlebowski, [illegible]

Wianki atrakcją „Dni Krakowa"

Wodospad z płomieni i ogniste palmy

[illegible] wianków będzie urządzony szczególnie okazale. Będzie on zakończeniem drugiego tygodnia „Dni Krakowa". Ponieważ impreza ta wypada już w sobotę dnia 12 przygotowania prowadzone są w zdwojonym tempie.

Całość uroczystości urządza Zarząd Ligi Morskiej w Krakowie oraz oddział wioślarski Towarzystwa Sportowego „Sokół" przy współudziale licznych organizacyj i wojska.

Program przewiduje koncert orkiestr defiladę łodzi, pontonów i kajaków, puszczanie wianków na wodę z zapalonymi lampionami, żywe obrazy na gałęziach itd.

[illegible] ognie sztuczne wywołujące efekta [illegible] i podziw kilkudziesię- [illegible] wśród pęków setek bomb i rakiet główną atrakcją stanowić będzie ogromny wodospad ogni sztucznych, wodotrysk w postaci palm i wachlarzy oraz szereg dotąd niewidzianych efektów świetlnych.

Już dzisiaj zainteresowanie wiankami jest bardzo duże. Sygnalizowane są liczne wycieczki. Zapowiedziane jest również przybycie na tę tradycyjną uroczystość tak ściśle związaną z Krakowem, gości zagranicznych, przedstawicieli pięciu narodów słowiańskich, którzy w tym czasie będą brali udział [illegible]

[illegible] już na kil- [illegible] podajemy [illegible]

Zarząd Okręgu L. M., ul. Batorego 10, I p.

Biuro Podróży „Orbis", Rynek Główny.

Władysław Jankowski, ul. Grodzka 7, Skład papieru i przyb. piśm.

Urbanke Jerzy, Cukiernia, ul. Długa 24.

Polska Spółdzielnia Rybacka, ul. Karmelicka 16.

Jadowski Marian, Handel Towarów Mieszanych, ul. Kalwaryjska 8.

Jankowski Stanisław, Sklep spożywczy, ul. Madalińskiego 11.

Spółdzielnia Kolejowa, Sklep 10, ul. Rakowicka 2.

Polskie Bławaty, ul. Zwierzyniecka 21.

Maria Krzyżanowska, Handel Towarów Kolonialnych, Rynek Podgórski 9.

Gebethner i Wolf, Księgarnia i skład nut, Rynek Gl. 23.

Nowa świetlica w fabryce szczotek

(dc) Akcja świetlicowa [illegible] żych trudności zyskuje sobie coraz większą popularność.

Ostatnio uaktywniono świetlicę w Polskiej Fabryce Szczotek i Pendzli w Krakowie ul. Kingi 8. Powyższy zakład pracy posiadał już świetlicę, ale — jak to się często zdarza — nie budziła wielkiego zainteresowania i należała raczej do rzędu świetlic martwych.

Dzięki przychylnemu stanowisku Dyrekcji Fabryki, oraz dużej inicjatywie kierowniczki świetlicy ob. Heleny Wątorskiej, fabryka święciła swoją inauguracyjną imprezę artystyczną.

Po przemówieniach zaproszonych przedstawicieli miały miejsce produkcje chóru przeplatane recytacjami, oraz taniec ludowy ze śpiewem.

Mimo skromnych możliwości praca dała duże wyniki, świetlica zatętniła życiem, stała się pełnowartościowym ośrodkiem życia społecznego młodzieży fabrycznej.

Nie pomogły tłumaczenia

Więzienna krata za grzechy

w czasie okupacji

KRAKÓW (S) Przed Sądem Okręgowym w Krakowie stanęła matka i dwie córki oskarżone o podpisanie Volkslisty w czasie okupacji.

Przewód sądowy ustalił, że matka Karolina Kawińska oraz jej córki Irena i Janina uzyskały za pośrednictwem pewnego Niemca mieszkanie w dzielnicy niemieckiej, a następnie podpisały Volksliste, korzystające ze wszystkich przywilejów przysługujących Niemcom.

Jedna z córek zaręczyła się wkrótce z lotnikiem niemieckim. Bardzo często w domu Kawińskiej odbywały się przyjęcia dla Niemców, podczas których wojskowi Niemcy strzelali na wiwat z balkonu. Córki Kawińskiej chodziły w mundurach Hitlerjugend, synowie zaś byli w wojsku niemieckim.

Kiedy powrócił do kraju z niewoli mąż Kawińskiej, nauczyciel z zawodu, Kawińska zaproponowała mu natychmiast podpisanie Volkslisty. Wobec odmowy postarała się o wywiezienie go na roboty do Niemiec, gdzie Kawiński na skutek ciężkich warunków i tęsknoty za krajem zgodził się wreszcie na przyjęcie VD. Po powrocie jednak nie chcąc przyznawać się do rodziny zamieszkał u matki i postępował jak prawdziwy Polak, pomagając swoim rodakom.

Kawińska tłumaczyła się przed Sądem, że Volksliste podpisała ze strachu przed wywiezieniem do obozu, ponieważ matka jej była Żydówką, a córki posiadały również semickie rysy.

Mimo korzystnych zeznań świadków dr Mikuckiego, który ukrywał się po powstaniu warszawskim przez 10 dni u oskarżonej oraz mimo zeznań świadka Sławińska, któremu Kawińska uratowała siostrę od przymusowego wyjazdu do Rzeszy, Sąd uznał czyny Kawińskiej za zdradę Narodu i skazał ją na 4 lata więzienia.

Córki otrzymały po lata więzienia.

Wystawa malarstwa średniowiecznego

w Krakowie

(o. d.) W niedzielę została otwarta w Domu Fundacji Szołayskich przy ul. Szczepańskiej 9 wystawa polskiego malarstwa średniowiecznego. W uroczystości wziął udział wiceprezydent inż. Tor, tow. dr Bolesław Drobner, przewodniczący MRN tow. Zygmunt Zawadzki oraz licznie zebrani przedstawiciele świata naukowego i kulturalnego.

Dyrektor Muzeum Narodowego Kopera, otwierając wystawę złożył podziękowanie Zarządowi miasta a szczególnie naczelnikowi Wydziału Budowlanego dyr. Boratyńskiemu za ułatwienie wystawienia tych cennych dzieł sztuki polskiej.

Wystawa obejmuje szereg obrazów cechowych XV wieku. Wśród nich znajduje się najbardziej polski obraz z roku 1425. Liczne eksponaty zniszczone przez okupanta zostały odrestaurowane przez konserwatorki Muzeum Narodowego ob. ob. Szusterowa i Bobrowska.

Wystawa wśród szeregu wystaw krakowskich otwartych w ramach „Dni Krakowa" jest niezmiernie interesująca i z pewnością będzie atrakcją nie tylko dla licznych turystów, ale i dla mieszkańców Krakowa.

Stacja przetaczania krwi

w Krakowie

Okręg krakowski PCK realizując zarządzenia Naczelnych Władz państwowych i Zarządu Głównego PCK uruchomił Stację Przetaczania i Konserwowania Krwi.

Zadaniem Stacji jest pobieranie, konserwowanie i dostarczanie pełnowartościowej krwi świeżej (krwio dawców) i konserwowanej dla szpitali wojskowych i cywilnych, oraz dla osób prywatnych.

Krew konserwowana szczególnie w szpitalach poza Krakowem, gdzie niezawsze można mieć na zawołanie krwiodawcę do transfuzji krwi świeżej, może oddać w przypadkach nagłych wprost nieocenione usługi, będąc w każdej chwili gotową do natychmiastowego zastosowania.

W związku z powyższym, Stacja przyjmuje zgłoszenia kandydatów na krwiodawców codziennie od godziny 14-ej do 16-ej w lokalu Centralnej Przychodni Leczniczej PCK, okręgu krakowskiego, przy placu Jabłonowskich 2, III p.

Krwiodawcą może być tylko człowiek młody mężczyzna lub kobieta, w wieku od lat 18 do 35 zdrowy, trzeźwy i nienagannego prowadzenia się.

Kursy wakacyjne dla dyrektorów

i nauczycieli szkół zawodowych

Kuratorium Okr. Szk. Krak. organizuje w czasie feryj letnich br. szk. następujące kursy wakacyjne dla dyrektorów i nauczycieli szkół zawodowych:

Kurs specjalny w Czernichowie dla dyrektorów i nauczycieli, którzy mają wykształcenie ogólne i muszą być zaznajomieni z zadaniami, organizacją i programami szkół zawodowych oraz warunkami ich pracy.

Kurs pedagogiczny w Czernichowie dla nauczycieli zawodu których wykształcenie należy uzupełnić pod stawami wiedzy z zakresu pedagogiki i dydaktyki, a jednocześnie wprowadzić ich w najistotniejsze zagadnienie struktury społecznej i gospodarczej Polski współczesnej.

Kurs metodyczno - naukowy w Czernichowie dla nauczycieli uczących materiałoznawstwa z chemią i maszynoznawstwa z fizyką. Program tego kursu obejmie zapoznanie uczestników z programami i przepracowanie w pracowniach fizycznej i chemicznej pod względ. metodycznym przepisanego materiału nauczania oraz omówienie organizacji pracowni fiz.-chem. w szkołach zawodowych.

Kursy powyższe odbędą się w lipcu w ciągu 20 dni.

Kurs dla nauczycielek gospodarstwa domowego w Kuźnicach-Zakopanem. Kandydatkami mogą być nauczycielki wszystkich typów szkół (głównie powszechnych), posiadające uzdolnienia i zamiłowanie do zajęć gospodarczych, a które zamierzają pracować w pierwszym rzędzie w średnich szkołach zawodowych. Czas trwania kursu 25 dni w lipcu i początku sierpnia.

Kurs w zasadzie jest bezpłatny łącznie z utrzymaniem i pomieszczeniem.

TUR PRZEZ NAUKĘ PROWADZI DO SOCJALIZMU!

Warszawa w poezji

Liga Kobiet w Krakowie organizuje we środę dnia 18. VI. o godzinie 18-tej przy ul. Karmelickiej 51 wieczór pod tytułem **„Warszawa w poezji"**.

Artystka dramatyczna Roma Radecka recytować będzie wiersze o Warszawie. Słowo wstępne wygłosi [illegible]

ZEZEM

PODRÓŻE KSZTAŁCĄ.

Pod tym hasłem urządzał kiedyś Orbis wycieczki popularnymi pociągami i samochodami, które docierały do najdalszych zakątków kraju.

Nie o te podróże chodzi. Niewątpliwie zwyczaj ten wrócił do przedwojennej tradycji i stanie mocno na czterech kółkach samochodów PKS-u, Orbisu czy pullmanu kolejowego.

Do ciekawych podróży, których obfitość wrażeń ginie w codzienności i powszedności należy podróż tramwajem. Tania to przyjemność a można się nauczyć wiele.

Na żarówkach w wozie, wytrawiony na szkle napis — skradziono w Miejskiej Kolei Elektrycznej. Ponieważ dotąd w historii Krakowa nie skradziono w tramwaju ani ławki, ani korby motorowego napisy podobnej treści na wymienionych przedmiotach jeszcze się nie pojawiły.

Jesteśmy w pełni „Dni Krakowa". Coby było, gdyby w tłumie turystów jakiś obywatel z Kercelaka zechciał sprzedać naiwnemu chłopkowi z Grajdołka „Jedynkę" albo „Dwójkę", bo jest większa i z przyczepką.

Ale dzisiaj naiwnych nie ma. Nikt nie da się nabrać na Kolumnę Zygmunta, Wieżę Mariacką, albo most do sprzedania lub wydzierżawienia.

Z żarówkami jest inaczej. Podobno w pewnych mieszkaniach żarówkę 100-świecową wypożycza szczęśliwy jej posiadacz za niewielką opłata na okres 1 godziny.

W tramwaju tak nie można. Chcesz wypożyczyć a tu wyraźnie „stoi" napisane: skradziono! Przez jak najlepsze intencje popada człowiek w kolizję z siódmym przykazaniem albo z milicją.

Nie przejmują się tymi ponurymi konfliktami „przyjemne" chłopaczki którzy uprawiają hazard z kalectwem albo śmiercią, przyczepieni do zderzaków tramwajowych. Nie szukają oni wcale sportowych wrażeń, ani światła nauki z tego rodzaju podróży.

Chodzi im najczęściej o światło żarówki z latarni tramwajowej. Płaci za nią konduktor odpowie- [illegible]

Wiadomości SPORTOWE

Śląsk — Kraków 126:118

KATOWICE. Jak już podawaliśmy we wczorajszym wydaniu [illegible] w niedzielę odbył się w Krakowie mecz lekkoatl. Śląsk-Kraków. Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem Śląska. Obydwa zespoły wystąpiły w osłabionych składach mimo to jednak padło szereg bardzo dobrych wyników. Kraków górował w konkurencjach żeńskich wygrywając 65:53. Śląsk był bezapelacyjnie lepszy w konkurencjach męskich, które przyniosły mu zwycięstwo [illegible]:43.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

Konkurencje żeńskie:

[illegible] n 1) Hejducka (Śląsk) 13 se[illegible] 2) Gorzkowska (Kr.) 13,4.

[illegible] 1) Hejducka 28,4 sek., 2) Perczyk (Kr.) 28,7

[illegible] 1) Buliżanka (Kr.) 2,31,[illegible] nowy rekord okręgu krakowskiego, 2) Wasilewska (Śl.) 2,34 [illegible] ży-ciowy)

SZTAFETA 4x100: 1) Kraków (Legutko, Perczyk, Bildziukiewicz, Gorzkowska) — 54,[illegible] sek., 2) Śląsk: (Wieczorkowna, Wajsówna, Pitrzan-[illegible] Hejducka) — 54,4.

KULA: 1) Cieślewicz (Kr.) 11,53, (nowy rekord okręgu), 2) Bregulanka (Śl.) 10,77.

DYSK: 1) Cieślewicz (Kr.) 33,67, 2) Dyrdzianka (Śl.) 29,47.

OSZCZEP: 1) Szendzielorzówna (Śl.) 32,00, 2) Klimowska (Kr.) 30,84 m.

SKOK WZWYŻ: 1) Borowiec (Kr.) 140 cm., (wyrównany rekord krakowski), 2) Perczyk (Kr.) 135 cm.

SKOK W DAL: 1) Legutko (Kr.) [illegible]86 cm., 2) Wajsówna 375 cm.

Konkurencje męskie:

[illegible] n: 1) Kiszka (Śl.) 11,4, 2) Piaskowy (Kr.) [illegible]

[illegible] 1) Rzeźniczek (Śl.) 54,00, 2) Wideł (Kr.) 54,[illegible]

[illegible] 1) Zaprzal (Śl.) 4.29,2, 2) Niemczyk (Kr.) 4,24.

[illegible] 1) Urban (Kr.) 16.15,5 2) Więcek (Kr.) 16,17.

110 PŁOTKI: 1) Vorreiter (Śl.) 18 [s]ek. 2) Cetnarski (Kr.) 18,6.

4x100: 1) Śląsk: Kiszka, Girtler, Fobian, Szymoszek) 44,9, 2) Kraków 46,3.

SZTAFETA OLIMPIJSKA: 1) Kraków: (Dudek, Wyjaśniał, Plaskowy, Wideł) 3,23,6, 2) Śląsk 3,36.

KULA: 1) Praski (Śl.) 13,73, 2) Machulec (Kr.) 12,59.

DYSK: 1) Praski (Śl.) 42,51, 2) Machulec (Kr.) 40,17.

OSZCZEP: 1) Chmiel (Śl.) 49,10, 2) Szendzielorz (Śl.) 46,78.

MŁOT: 1) Kocot ([illegible] 44,5, 2) Kozubek (Śl.) 38,19

SKOK w DAL: 1) Kiszka (Śl.) 6,84, 2) Skawina (Kr.) 6,30.

SKOK WZWYŻ: 1) Semkowicz (Kr.) 1,70,) 2) Skawina (Kr.) 1,70,

TYCZKA: Morończyk (Kr.) 3,65, 2) Majchorczyk (Śl.) 3,30.

Kupczak zwycięża

(SW) W ramach krakowskiego święta WF i PW został rozegrany bieg kolarski o mistrzostwo okręgu krakowskiego na dystansie 100 km Kraków—Jaworzno i z powrotem.

Zwyciężył w bardzo dobrym czasie Kupczak (Garbarnia) 2 godz. 48,25 [illegible] Gabrych (Garbarnia) 2.48,27 [illegible] Badoń [illegible] 4) Motyka (KTK) 2.48 30

Zapaśnicy Siły Mysłowice lepsi od MKS Łódź

Siła — MKS 5:3

JANÓW. — W niedzielę odbyło się rewanżowe spotkanie w zapasach między Siłą Mysłowice a MKS Łódź.

Poprzednie spotkanie, rozegrane w Łodzi, zakończyło się wynikiem remisowym 4:4. Tym razem „Siłacze" odnieśli zwycięstwo [illegible].

W wadze muszej: Gondzik (S) [illegible] w 3 min. z Bednarkiem (MKS).

Waga kogucia: Toboła (S) przegrał na pkt. z Łazarskim (MKS).

Waga piórkowa: Jasiński (S) położył na łopatki w 11 min. Augustyńskiego (MKS).

Waga lekka: Kownacki (S) przegrał na pkt. z Ignaszewskim (MKS).

Waga półśrednia: Majer (S) położył w 2 min. na łopatki Urbańskiego (MKS).

Waga średnia: Głyt (S) w 1 [illegible]nucie położył na łopatki [illegible] (MKS).

Waga półciężka: Nawrot (S) wygrał na pkt. z Kindlerem.

Waga ciężka: Golaś (S) wygrał wobec braku przeciwnika walko[illegible].

AKS Chorzów - RKS Garbarnia 9:8 (4:5)

(SW) W półfinałowych zawodach o mistrzostwo Polski w szczypiórniaku goście odnieśli cenne zwycięstwo [w] ostatnich minutach gry. Zwycięstwem tym AKS zdobył pierwsze miejsce w swojej grupie i zakwalifikował się do finału.

Dla zwycięzców bramki [illegible] Thiel II 5 bramek, Włodarczyk 2 bramki, Faber 1, Thiel I 1. Dla Garbarni natomiast Lipiński 5 bramek, Bahr 1 i Russer 2.

Sędziował dobrze ob. Maszyński [illegible].

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — god. 14.30 — „Judasz z Karlothu Rostworowskiego. Przedstawienie dla szkół średnich.

Godz. 19-ta — „Straszny Dwór" Moniuszki.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19-ta — „Otello" Szekspira, tragedia w 5-ciu aktach (10 obrazach).

MAŁA SALA — godz. 19.15 — „Dewaluacja Klary" Marii Jasnorzewskiej Pawlikowskiej.

TEATR KAMERALNY TUR (Scala) — godz. 19.30 — „Wariatka z Chaillot" J. Giraudoux.

SIEDEM KOTÓW (ul. Zyblikiewicza 5) — godz. 19.40 — „Pani Prezesowa", komedia Hennequina i Webera [illegible]

TEATR LALKI I AKTORA „Groteska" (Skarbowa 2) — godz. 17-ta — „Kot w Butach" Tadeusza Kwiatkowskiego.

TEATR RTPD — „Wesoła Gromadka" (Scala) — godz. 12-ta — „Wesele Lalki" i „Biedulka" — [illegible]e szkolne.

DZISIEJSZE ODCZYTY.

Red. Stefan Żółkiewski: „Z problemów polityki kulturalnej" — godz. 17 w Klubie Kuźnica, Rynek Główny 16. Wstęp wolny.

Mgr Witold Umiastowski: „Znaczenie Szczecina dla krajów naddunajskich" — godz. 18-ta — sala wykładów powszechnych U. J., ul. św. Anny 12. Wstęp wolny.

W KINACH:

od piątku, dnia 13 czerwca 1947

ŚWIT: — Niewidzialny detektyw;
UCIECHA: Nauczycielka bawi się
WANDA: — Serenada w dolinie słońca;
WARSZAWA: — Elwira Madigan
GDAŃSK: — Zaklęta narzeczona
WOLNOŚĆ — Powrót.
APOLLO i SZTUKA: — Historia jednego fraka.

DYŻUR LEKARZA - POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia [illegible] czerwca br. Dr Helbich Adam — Kopernika 23 — tel. 548-20.

ROZKŁAD DYŻURÓW NOCNYCH I ŚWIĄTECZNYCH W APTEKACH KRAKOWSKICH

od dnia 14. VI. do 21. VI. 1947 r.

„Pod Koroną" — Rynek Gł. 22, „Im. św. Anny" — Borek Fałęcki — Główna 344, „Pod Aniołem Stróżem" — Kościuszki 18, „Mariańska" — Kazimierza Wielkiego 78, „Pod Opatrznością" — Karmelicka 23, „Pod Trzema Gwiazdami" — Rakowicka 12, „Pod Temidą" — Długa 66, „Pod Złotym Tygrysem" — Szczepańska 1, „Pod Murzynem" — Krakowska 19, „Pod Eskulapem" — Gertrudy 1, „Pod Op[illegible]" — Rynek Podgórski 15.

Pożar w fabryce samochodów

(S) Wczoraj na ul. Zabłocie 21 [w] Fabryce Samochodów o godz. 9.40 wybuchł pożar, czego powodem było zapalenie się smoły.

Zawezwana natychmiast straż ogniowa pożar w krótkim czasie zlokalizowała.

[illegible] Drukarnia „Wiedza" Nr 5; [illegible] Chorzowie [illegible] 21233

Słuchamy RADIA

. 18 czerwca 1947 r. (środa)

6,00 sygnał; 6,05 dziennik; 6,20 gimnastyka; 6,30 koncert; 6,57 sygnał; 7,00 muzyka; 7,15 wiadomości; 7,40 muzyka; 8,30 informacje ogólnopolskie; 8,40 skrzynka PCK.; Przerwa; 14,45 kronika; 15,00 pogadanka dla dzieci; 15,15 utwory skrzypcowe; 15,35 „muzyka włoska"; 16,00 dziennik; 16,12 koncert; 16,55 audycja dla młodzieży; 17,10 przy głośniku; 17,15 skrzynka techniczna; 17,20 audycja rozrywkowa; 17,50 kwadrans poetycki; 18,05 „dla każdego coś miłego"; [illegible] głośnikiem; 18,55 Beethoven — Sonata 5 op. 102, Nr 2; gadanka; 19,15 koncert życzeń; 19,57 sygnał; 20,02 dziennik; 20.30 audycja chopinowska; 21,00 „nowe książki"; 21,15 audycja rozrywkowa; 21,45 wywiad z dyrektorem Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych prof. Radwanem; 22,00 „Popioły"; 22,15 koncert; 23,00 dziennik; 23,10 reportaż słowny; 23,25 muzyka taneczna; 23,50 odczytanie programu na dzień następny; 23,55 wiadomości, sygnał, [illegible] audycji.

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH W BYTOMIU
o g ł a s z a
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na dostawę łożysk wahliwych, rolkowych, do traków:

∅ zewn. 215,	∅ wewn. 100/105,	szerok. 58 mm,	12 sz
∅ zewn. 215,	∅ wewn. 90/95,	szerok. 58 mm,	8 „
∅ zewn. 215,	∅ wewn. 90,	szerok. 58 mm.	8 „
∅ zewn. 180,	∅ wewn. 90/95,	szerok. 58 mm,	6 „
∅ zewn. 180,	∅ wewn. 90,	szerok. 58 mm,	5 „
∅ zewn. 180,	∅ wewn. 80/85,	szerok. 58 mm,	6 „
∅ zewn. 180,	∅ wewn. 80,	szerok. 58 mm,	4 „
∅ zewn. 170,	∅ wewn. 80/85,	szerok. 58 mm,	4 „
∅ zewn. 170,	∅ wewn. 80,	szerok. 58 mm,	4 „
∅ zewn. 180,	∅ wewn. 70,	szerok. 42 mm,	4 „
∅ zewn. 150,	∅ wewn. 65,	szerok. 50 mm,	4 „

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę łożysk" należy składać w Sekretariacie D. L. P. w Bytomiu przy ul. Wyczółkowskiego Nr 4 do godz. 11-tej dnia 30. VI. br.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanych cen lub też unieważnienia przetargu bez podania przyczyn

(PAP) (4859)



Sąd Grodzki w Krakowie
Dn. 13. czerwca 1947 r. sygn. I 3 Zg 184/47

ZARZĄDZENIE
postępowania celem stwierdzenia zgonu.

Moses Taubler urodzony w Krakowie 1885 r. syn Izaka i Chaji z d. Blumenkehl wraz z synami swymi Alfredem, ur. 1915 r. w Krakowie synem Mozesa i Sali z d. Norman oraz Józefem urodzonym w Krakowie 1922 r. synem Mosesa i Sali z d. Norman aż do wybuchu wojny stale zamieszkali w Krakowie przy ul. Tarłowskiej 5.

W czasie wojny Moses Taubler został aresztowany w roku 1942 przez władze niemieckie i osadzony w więzieniu św. Michała w Krakowie przy ul. Senackiej. W październiku 1942 r. został Moses Taubler wywieziony z więzienia wraz z transportem wysiedlonych z ghetta Żydów do Bełzca, skąd więcej nie wrócił i nie dał o sobie znaku życia.

Alfred Taubler ukrywając się na papierach aryjskich został w kwietniu 1944 r. rozstrzelany przez Niemców w Kazimierzy Wielkiej i zwłoki jego były w listopadzie 1946 r. rozpoznane i ekshumowane do Krakowa.

Józef Taubler został aresztowany przez władze niemieckie w sierpniu 1942 r. w Sanoku i tam miał zostać po kilku dniach rozstrzelany.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wyżej wymienione osoby poniosły śmierć zarządza się na wniosek mgr Wilhelma Taublera obecnie Władysława Malinowskiego zamieszkałego w Krakowie przy ul. Krakowskiej 5 postępowanie celem stwierdzenia zgonu Mosesa Taublera syna Izaka i Chaji z d. Blumenkehl urodzonego 1885 r. w Krakowie, 2) Alfreda Taublera syna Mosesa i Sali z d. Norman urodzonego 1915 r., w Krakowie oraz 3) Józefa Taublera syna Mosesa i Sali z d. Norman urodzonego 1922 r. w Krakowie, a zarazem wzywa się wszystkie osoby, które miałyby wiadomość o wymienionych, aby w terminie do jednego miesiąca doniosły o tym Sądowi.

Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia Grodzki

Kr-610

Hurtownia
Kosmetyczno - Perfumeryjna
H. & A. Mikłaszewski
Kraków
ul. Św. Filipa 3, telefon 567-14
poleca wszelkie kosmetyki i wody kwiatowe (kr-545)

ROZWÓJ SPÓŁDZIELCZOŚCI, to demokratyzacja gospodarcza Polski.

Gospoda
Pod WIERZYNKIEM
LOKAL STYLOWY
Kazimierz Książek
Kraków, Rynek Gł. 16, telefon 56-508 (kr.-469)

Sąd Grodzki w Krakowie
Dnia 13 czerwca 1947 r.
Sygn. I. 1. Zg. 243/47
WSZCZĘCIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

Sąd Grodzki w Krakowie — na wniosek Tauby Selinger zam. w Krakowie, ul. Dietla 49 — wszczął postępowanie o stwierdzenie zgonu:

1) Racy z Goldmanów Gutfreundowej, ur. dnia 23. lutego 1911 r. w Gorlicach, córki Ajzyka i Matli z d. Bernstein;
2) męża tejże Izaka Józefa 2 im Gutfreunda, ur. dn. 1 marca 1907 r. w Bochni, syna Natana i Freidy z d. Bilfeld.
3) Reni Gutfreund, ur w r. 1935 w Krakowie, córki Izaka Józefa i Racy z d. Goldman,

wszystkich zamieszkałych ostatnio w Krakowie przy ul. Zabłocie 25, z których Raca z Goldmanów Gutfreundowa i Renia Gutfreund zostały w październiku 1942 r. wywiezione przez Niemców z ghetta krakowskiego do obozu straceń w Bełżcu, gdzie miały zginąć, Izak Józef Gutfreund zaś zmarł na tyfus w marcu 1944 r. w obozie pracy przym. w Płaszowie.

Wzywa się wszystkie osoby, które mogą udzielić o nich wiadomości, aby w terminie jednego miesiąca doniosły o tym Sądowi, gdyż po upływie tego terminu Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia Grodzki:
K. SOKÓŁ
sekretarz.

Kr.-609

Poszukujemy:

1) 4-ch techników mechaników do biura konstrukcyjnego na narzędzia i przyrządy oraz do konstrukcyj maszynowych.
2) 1-go kierownika Biura Pracy i Płacy pożądane z wykształceniem technicznym.
3) 1-go referenta do spraw ogólno-administracyjnych.
4) 120 pracowników fizycznych przyuczonych w fabrykach mechanicznych.
5) 10-ciu kowali maszynowych.
6) 10-ciu ślusarzy maszynowych i [illegible].
7) 10-ciu tokarzy maszynowych i [illegible].
8) 1 grafika na stanowisko kier. [illegible] systemu „schwarzpresse".

Reflektujemy na siły odpowiednio wykwalifikowane. Zgłoszenia wraz z życiorysami należy kierować: Huta „Milowice", Sosnowiec Francuska nr 12. Wydz. Personalny.

(PAP) (4809)

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE ZAGŁĘBIA WĘGLOWEGO
K a t o w i c e, ul. Stawowa 13

sprzeda

sześć silników AEG 5000 V hermet. 200 kW 30 A 975 obr. oraz pięć rozruszników do tych silników.

Oferty należy składać do dnia 30 czerwca br.

Zastrzegamy sobie prawo wolnego wyboru oferenta.

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE
ZAGŁĘBIA WĘGLOWEGO

(PAP) (4821)

CEMENTOWNIA „SOLVAY" W GRODŹCU
ogłasza
przetarg nieograniczony
na wykonanie robót ziemnych murarskich, betonowych i żelbetonowych przy budowie remizy parowozowej na terenie fabryki.

Podkładki kosztorysowe oraz wszelkie informacje, można otrzymać w Wydziale Budowlanym Zjednoczenia Fabryk Cementu R. P. w Sosnowcu, ul. 3-go Maja 22, II p. pok. Nr 35.

Oferty w zalakowanych i nieprzejrzystych kopertach z napisem: „oferta na budowę remizy parowozowej w cem. „Grodziec" należy składać pod tymże adresem do dnia 23-go czerwca 1947 r. do godz. 12-tej.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 23-go czerwca o godz. 12-ej.

Zastrzega się wolny wybór oferenta, unieważnienie częściowe lub całkowite przetargu bez podania przyczyn, oraz zmniejszenie lub zwiększenie ilości robót bez prawa roszczenia odszkodowań przez oferenta.

Wadium w wysokości 1 proc. od oferowanej sumy należy wpłacić w kasie Zjednoczenia Fabryk Cementu R. P.

(4862)

PAŃSTW. FABRYKA ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH W CHORZOWIE

poszukuje:

inżynierów mechaników, inż.-elektryków, techn.-budowlanych, techn.-mechaników, techników-elektryków, robotników kwalifikowanych jak: ślusarzy, spawaczy, elektromonterów, murarzy itp. oraz większą ilość robotników niekwalifikowanych.

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Personalne P. F. Z. A. w Chorzowie.

(PAP) (4882)

Sąd Grodzki w Krakowie O.I.
Sygn. Co. I. 2. Zg. 220/47
dnia 11 czerwca 1947 r.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

Kazimierz Jan 2-ga im. Kottas, ur. 2. II. 1897 we Lwowie, syn Jana i Heleny z d. Kretschmer, zam. ostatnio w Krakowie ul. Szlak 20 miał zginąć w sierpniu 1944 r. w Warszawie.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wym[illegible] poniósł śmierć zarządz[illegible] na wniosek Alicji [illegible] postępowanie o [illegible] zgonu a zaraz[illegible] się wezwanie aby o[illegible] miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów. Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia grodzki:
PAPIEŻ

G-606

Ogłoszenie

WYDZIAŁ POWIATOWY I ZARZĄD MIEJSKI
W BIELSKU

przystępują do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bielska, na obszarze objętym granicami administracyjnymi, łącznie z przyległymi gromadami Stare Bielsko i Komorowice gminy zbiorowej i Stare Bielsko oraz Wapienicy, Kamienicy i Mikuszowic gminy zbiorowej Mikuszowice. Na podstawie art. 25. Dekretu z dn. 2. 4. 1946 r. o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju (Dz. U. R. P. Nr 16, poz. 109) podaje się do wiadomości o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bielska, na obszarze objętym granicami administracyjnymi, łącznie z przyległymi gromadami Stare-Bielsko i Komorowice gminy zbiorowej Stare-Bielsko, Wapienica, Kamienica, Mikuszowice, gminy zbiorowej Mikuszowice Zakres spraw przy sporządzaniu planu miejscowego obejmuje zagadnienia objęte art. 5. ust. 2. pkt. 1. 2. 3. 4. c, e, f, i ust. 7. Dekretu z dn. 2. 4. 1946 r. o planowym zagospodarowaniu przestrzennym kraju. Zainteresowani będą mogli zaznajomić się z projektowanymi zasadami planu w dniach od 18. 8. do 26. 8. 47 r. w Zarządzie Miejskim. Wydział Techniczny, pokój Nr 23 w terminie zaś od 27. 8. do 10. 9. 47 r. zgłaszać wnioski, dotyczące planu, również w Zarządzie Miejskim, jak wyżej.

(PAP) (4861)

FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH KOSMETYCZNYCH I ŚRODKÓW ODŻYWCZYCH
L. L[illegible] SYN
K r a k ó w, Krakowska 29 (tel. 556-98)
Poleca swoje artykuły znanej jakości
DZIAŁ ŻYWNOŚCIOWY: wina, soki, miody, dżemy, konfitury.
DZIAŁ KOSMETYCZNO-CHEMICZNY: perfumy, wody kolońskie, wody fryzjerskie, kremy, pasta do podłogi, pasta do butów, klej biurowy.
DO NABYCIA (Kr-379)
WE WSZYSTKICH SKLEPACH I HURTOWNIACH

SZKOŁA PRZEMYSŁOWA PRZY WYTWORNI WAGONÓW I MOSTÓW W CHORZOWIE
przyjmuje w dniach od 1. 7. 47 r. do dnia 15. 7. 47 r.
Z A P I S Y
do klas wstępnych i pierwszych.

Warunki przyjęcia:
ukończenie 15 lat życia,
ukończenie co najmniej 6 klas szkoły powszechnej
złożenie egzaminu wstępnego.

Nauka w Szkole trwa 3 lata. Po ukończeniu Szkoły z wynikiem dodatnim uczeń otrzymuje stopień czeladnika ślusarskiego lub tokarskiego, ma prawo wstępu do Liceum technicznego.

Bliższych informacyj udziela sekretariat Szkoły, Chorzów, ul. Hutnicza 7 (Siemianowicka).

(PAP) (4733)

GIMNAZJUM I LICEUM PRZEMYSŁOWE HUTY POKÓJ W NOWYM BYTOMIU
o g ł a s z a
W P I S Y
do klas I-szych gimnazjalnych i licealnych na Wydziały: ślusarsko-mechaniczny, elektryczny i stolarsko-modelarski.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacyj udziela Sekretariat Gimnazjum i Liceum Przemysł. w Nowym Bytomiu, ul. Hallera 8. tel. 521-78 w dniach 16—21 czerwca 1947 r. w godzinach od 10—15-ej.

DYREKCJA

(PAP) (4883)

Reklama dźwignią handlu!

Cennik ogłoszeń

W TEKŚCIE:

1 mm × 1 szp. (szerokości 55 mm	zł 65.—	do 100 mm
„ „ „ „ „	75.—	od 100 mm do 200 mm
„ „ „ „ „	90.—	powyżej 200 mm

ZA TEKSTEM:

1 mm × 1 szp. (szerokości 45 mm	zł 45.—	do 100 mm
„ „ „ „ „	55.—	od 100 mm do 200 mm
„ „ „ „ „	70.—	powyżej 200 mm

DROBNE ZA WYRAZ:

osobiste i poszukiwania rodzin	zł 20.-
handlowe	zł 25.-
zguby	zł 20.-
poszukiwanie pracy	zł 10.-

Ogłoszenie którego tekst zawiera więcej jak 40 słów traktuje się jako szpaltowe

NEKROLOGI:

1 mm × 1 szp.	zł 40.—	do 50 mm
„ „ „	zł 50.—	od 50 mm do 100 mm
„ „ „	zł 70.—	od 100 mm do 150 mm
„ „ „	zł 90.—	powyżej 150 mm

Powyższy cennik obowiązuje od dnia dzisiejszego tj. 17. VI 47 r.